Nr. 133 (z dod. por.). Dnia 15 maja. Piątek. Dnia 3 (15) maja 1891 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.



**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.**

— Wdniu wczorajszym, o godzinie 12-ej w południe, w cerkwi zamkowej odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne za zdrowie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, z powodu ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości od grożącego Mu niebezpieczeństwa podczas zamachu na Jego życie. Na nabożeństwie był obecny Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju z Małżonką, wszyscy wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni i wiele dam. Nabożeństwo odprawiał proboszcz cerkwi zamkowej, protojerej A. Demjanowicz, w asystencji duchowieństwa pułków, konsystujących w Warszawie. Tegoż dnia odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne w warszawskim soborze katedralnym przez duchowieństwo soborne. *(Warsz. dniewn.)*

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—i

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) ku czci św. Jana Nepomucena, o godz. 10-ej zrana.

— Jutro w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) pierwszy dzień 40-godzinnego nabożeństwa ku czci św. Feliksa z Kantaulicjum, kapucyna, patrona chorych dzieci.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe w następujących kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Marcina (po-augustjańskim), oraz oo. kamedułów na Bielanach ku uczczeniu pierwszego dnia uroczystości Zesłania Ducha św.

św. Anny (po-bernardyńskim), oraz św. Antoniego (po-reformackim) ku czci św. Jana Nepomucena—i

w Czerniakowie ku czci św. Bonifacego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro, o godz. 5-ej po południu, Jks. kanonik Roch Filochowski wykładać będzie dziatkom płci obojga nauki przygotowawcze do godnego przyjęcia pierwszej w ich życiu komunji św.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od tygodnia za pośrednictwem dzienników angielskich płyną niepokojące wieści z Portugalji o wzmagającym się fermencie rewolucyjno-republikańskim. Zaostrzenie się sytuacji nienowej wiążą z przesileniem finansowem kraju, które streściło się z zawieszeniem przez skarb państwa: wypłat w złocie i wprowadzeniem natomiast srebra. Równocześnie ujrzał się rząd zmuszonym do ogłoszenia *moratorjum*, które wszędzie i zawsze uważanem być musi za symbol łagodnego bankructwa.

Po nad to wszystko krytyczniejszym jeszcze zwiastunem politycznego marazmu w Portugalji jest niemoc rządu wobec zamachów angielskiej kompanji południowo-afrykańskiej na prawiekowe posiadłości portugalskie w południowej Afryce. Zawarty w lecie r. z. z rządem angielskim *modus vivendi*, będący rodzajem dyplomatycznego zawieszenia broni pomiędzy gabinetami Anglji i Portugalji, upłynął w dniu 14-ym maja, to jest wczoraj, a uciążliwie prowadzone układy o zawarcie nowej stanowczej umowy, którąby zdołała zjednać sobie uznanie kortezów lizbońskich, dotąd nie wydały żadnego plonu. Tymczasem „British South African Company" — to źródło wszystkiego złego—nie omieszkała zagarnąć bezprawnie krain Manika, Mulassa i Massincke, które, według *Modus vivendi*, leżą w sferze protektoratu portugalskiego i dopiero skutkiem zamieszania, jakie powstało po zbrojnem wyrzuceniu wyprawy angielskiej p. Willoughby z brzegów portugalskich, zdołano odzyskać Masikesse.

Świeżo przybywa nowy fakt charakterystyczny, ilustrujący grę chytrą i wichrzycielską angielskiej kompanji w owych stronach. Depesze doniosły, że delegacja południowo-afrykańskiego plemienia murzyńskiego Gungunhama udała się przez Kapsztad do Londynu, celem złożenia hołdu królowej Wiktorji i proszenia jej o objęcie protektoratu nad rzeczoną krainą. W Lizbonie wiadomość ta wywołała żywe zaniepokojenie, gdyż Gunguhama należy do Portugalji i w Lizbonie tylko, a nie nad Tamizą, hołd składa poddańczy.

Gdy za pomocą podmorskiego drutu telegraficznego doszła wiadomość do naczelników owego plemienia murzyńskiego o wieściach, krążących w Lizbonie, naczelnicy zgromadzili się w stolicy władz portugalskich, Lorenzo Marquez, i rezydentowi portugalskiemu, Dom Almeidzie, złożyli hołd zbiorowy, oświadczając, że byli, są i pragną pozostać wiernymi Portugalji, a owej samozwańczej deputacji, która skutkiem intrygi angielskiej kompanji południowo-afrykańskiej i gubernatora angielskiego w Kapsztadzie odpłynęła do Anglji dla podarowania kraju królowej angielskiej, nie uznają i zgoła jej się wypierają.

Przypuszczamy, że lord Salisbury na wiadomość o tem, co zaszło w Lorenzo Marquez, cofnie się od przyjęcia czarnych turystów, szukających sobie nowego białego pana, zwłaszcza, że legalni przedstawiciele Gungunhamy byli do tego stopnia przezorni i ściśli, iż deklarację swoją kazali zakomunikować wszystkim konsulom europejskim, przebywającym w Lorenzo Marquez, a więc i angielskiemu. Na razie przeto zamach angielski na Gungunhamę odparty, ale do czary wzajemnego rozgoryczenia pomiędzy Anglją i Portugalją przybyła jedna kropla, omal nie wylewająca się już po za brzegi.

Wszystko to razem—obok małego przywiązania tradycyjnego do dynastji Braganzów i usposobień republikańskich, które zdradziły się już wulkaniczną erupcją w Oporto—stwarza atmosferę niezmiernie duszną i niezdrową w Portugalji, która zaczyna zagrażać na dobre porządkowi politycznemu na półwyspie iberyjskim.

*Chacun pour soi!* Takim naznaczył się tytułem artykuł programowy głównego organu zjednoczonych monarchistów francuzkich, *Gaulois*. Stanowi on wypowiedzenie koalicji antirepublikańskiej przez hrabiego Paryża księciu Wiktorowi Napoleonowi, a przez księcia Napoleona hrabiemu Paryża. Odtąd znowu obydwa stronnictwa monarchiczne będą szły własnemi drogami i pod własnemi tylko sztandarami. *Gaulois* pozostaje wierny swoim dawnym tradycjom orleańskim i jako taki będzie organem półurzędowym politycznego pełnomocnika „domu Francji", hrabiego d'Haussonville. Jak widzimy z tego, w ugrupowaniu stronnictw francuzkich dokonywa się na całej linji strategicznej zmiana frontów.

Wczoraj podzielili się republikanie, dzisiaj dzielą się monarchiści i bulanżyści. Co do tych ostatnich, zapisać należy objaw, przesądzający może o całej przyszłości stronnictwa. Sześciu zagorzałych bulanżystów, deputowani: Borrie, Laguerre, Laporte, Le Hérisse, Naquet i Turigny ogłaszają w *La Presse* akt wystąpienia z szeregów Boulangera, który, porzucając ideę rewizji konstytucji, porzucił swój dotychczasowy program, wiążący ich z nim. Pozostają odtąd rewizjonistami *pur et simple*. Grupa eks-jenerała, która liczyła dotąd w izbie 32 członków, odtąd liczyć ich będzie tylko 26-iu.

Ostatnie wybory częściowe do rad municypalnych w Hiszpanji zjednały w wielu największych miastach zwycięztwo republikanom. Odtąd następujące rady municypalne będą miały większość republikańską: Korduba, Huelwa, Albacete, Hueska, Terruel, Alikante, Badajoz, Saragossa, Salamanka, Valladolid, Walencja, Korunja, Segowia i około czterdziestu drugorzędnych miejscowości. W Bilbao i niektórych centrach robotniczych wybrano po raz pierwszy socjalistów. *Br. Z.*

## Jan Aleksander hr. Fredro.

Załobną wieść przyniósł nam dzisiejszy telegram poznański: Jan Fredro, po długiem pasowaniu się z niemocą, wczoraj o g. 9½ wieczorem życie zakończył.

Lubo od dłuższego czasu Fredro pióro odłożył i w ciągu ostatnich lat zaledwie „Hypnotyzmem" się przypomniał, jednak w pamięci widza teatralnego postacie jego komedyj na długo pozostaną żywe, tak jak sztuki same długo jeszcze nie zejdą z repertuaru.

Obok zwłok ojca legną dziś jego szczątki, a obok ojcowskiego nazwiska wpisane jego imię w literaturze zwiększa ten długi szereg Fredrów, co piórem, sławy nazwisku przyczynili.

Wierny tradycjom swego rodu, Jan Aleksander (ur. we Lwowie w roku 1829-ym), zanim się oddał w służbę muz, odbył nowicjat u Marsa i z żołnierza dopiero w autora się przedzierzgnąwszy, wstąpił w ślady ojca, twórcy „Ślubów panieńskich".

Rozpoczęła się działalność Fredry od małej a wdzięcznej jednoaktówki „Przed śniadaniem", a za nią nastąpiła czteroaktowa i wierszowana „Drzemka pana Prospera", dalej popularna „Piosnka wujaszka" i ta niewielka, ale taka dowcipna i pełna werwy, że ilekroć się wspomi na nazwisko Fredry młodszego, tyle razy przychodzi na myśl „Posażna jedynaczka", popularna nawet na scenach niemieckich.

Również tłumaczony „Mentor", który poprzedził „Consilium facultatis", zyskał miano najwykwintniejszej komedji Fredry syna, ale nie zdobył już tej popularności, którą całkowicie podzielili się „Szumbaliński", (Jedynaczka) i „Bolbecki" (Consilium). Po za dwutomowem wydaniem prac dramatycznych (Warszawa 1872-go r.) przybyła jeszcze arcywesoła farsa „Oj, młody, młody" i w zeszłym roku grana krotochwila „Hypnotyzm".

Niebogata ilościowo, lecz obfita w treść spuścizna literacka Fredry nosi na sobie cechy wrodzonego talentu i natchnienia z Bożej łaski, które po ojcu przejął w spuściznie syn.

Zanim podamy wyczerpującą charakterystykę prac Fredry, zgon jego zaznaczamy temi kilku słowy.

Niech odpoczywa w pokoju!

## W sekcji rzemiosł.

Elewatory zbożowe w systemie dzisiejszym gospodarstwa państwowego ważne zajęły miejsce.

Przy ciężkich warunkach gospodarstwa rolnego cel ich wieloraki.

Zarówno dążą one do oszczędzenia pracy rąk ludzkich, jak i do zyskania oszczędności na ziarnie, dobrej jego konserwacji, wreszcie pośrednio łatwiejszej jego zamianie na pieniądze.

Znaczenie to elewatorów postanowił przedstawić wczoraj p. Szaniawski słuchaczom sekcji IV-ej drobnego przemysłu, korzystając zaś z posiadanego pod ręką modelu, rzecz swoją wyłożył nader dostępnie, z uwzględnieniem nietylko technicznej strony przyrządu, ale wyjaśnieniem związku, jaki pomiędzy elewatorami a wpływem ich na stosunki handlowo-przemysłowe zachodzi.

Pan Sz. mówił jeszcze o elewatorze, wzniesionym niedawno na Pradze, o różnych konstrukcjach elewatorów w Europie, o warrantach i t. d.

W dalszym ciągu posiedzenia, przewodniczący p. Makowiecki, na mocy listu, nadesłanego pod adresem sekcji, poruszył sprawę uczęszczania terminatorów do szkół rzemieślniczo-niedzielnych.

Dyskusja, prowadzona nad tym przedmiotem, nawiasem mówiąc, bardzo gorąca, uwydatniła kilka punktów nader żywotnych.

Naprzód skonstatowano, iż majstrowie, płacący kary za nieobecność uczniów, ponoszą często ten ciężar bez własnej winy; powtóre, że ściąganie kar po upływie dłuższego czasu pozbawia majstra możności udowodnienia, iż w danym wypadku żadna z jego strony wina nie zachodzi.

Co do tego ostatniego punktu rozprawy doprowadziły do dwóch wniosków konkretniejszych: *primo*: ażeby bilety szkolne nie były odbierane z rąk majstra przy końcu roku; *secundo*: ażeby oznaczonym został termin prekluzyjny, po upływie którego kara ściąganą już być nie może.

Z wnioskami temi postanowiono zwrócić się do p. inspektora szkół m. Warszawy.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż, w związku z omówioną sprawą, p. Juszczyk gorąco przemawiał za przeniesieniem wykładów w szkołach rzemieślniczych z niedzieli na poniedziałek.

W dowodzeniu swojem p. J. wykazywał, że dopóki ta reforma podjętą nie będzie, nauczanie w tej kategorji szkół nie osiągnie pożądanego skutku.

W poniedziałek i terminator pójdzie z chęcią do szkoły, gdy dziś stara się uwolnić od niej wszelkiemi, nawet mniej godziwemi sposobami.

*Ch.*

## W pogoni za synem.

W rubryce naszej „Ze świata" wspominaliśmy parokrotnie o ucieczce z pod dachu rodzicielskiego i wyjeździe do Ameryki w towarzystwie budapeszteńskiej aktorki, Boriski Frank, młodego hr. Jerzego Karolyi i o wyprawie, jaką w pogoni za synem odbył za ocean hr. Stefan Karolyi.

Dziennikarstwo europejskie sprawą powyższą nie przestaje się zajmować, a dzienniki niemieckie z okazji powrotu do Europy hr. Stefana o zajściu całem ciekawe podają szczegóły.

Hr. Stefan po raz ostatni spotkał się z synem w dniu 8-ym grudnia r. z. w domu szwagra swojego, hr. Andrzeja Csetonics. Tu nastąpiło pożegnanie pomiędzy ojcem a synem, ten ostatni bowiem wyjechać miał gdzieś na 8—10-iu dni, w ciągu tego czasu więc hr. Stefan, niczego się nie domyślając, żadnych nie starał się o nim zbierać wiadomości.

Dopiero w d. 20-ym grudnia r. z. odebrał hr. Stefan list od syna, w którym mu tenże donosił o wyjeździe swoim za granicę w towarzystwie Boryski Frank i o zamiarze poślubienia jej. List ten, skreślony naiwnie, nasuwał treścią swoją przypuszczenie, a nawet dawał pewność, że nie artystka, ale hr. Jerzy uwiedziony został i uwieziony.

Nieinaczej też na rzecz całą zapatrywał się ojciec, starając się na razie za pośrednictwem ministerju[illegible] w-zewnętrznych odkryć miejsce pobytu syna, aby [illegible]-wemu związkowi zapobiedz.

Najprzykrzejszą stroną sprawy stanowiło opuszczenie przez hr. Jerzego rodzicielskiego dachu, czego, jako człowiek zupełnie samodzielne prowadzący życie, nie potrzebował czynić, a na co widocznie zdecydował się pod wpływem podszeptów całej bandy wspólników, pragnącej naiwnego młodzieńca wyzyskać.

To też pierwotnie hr. Stefan ucieczkę syna uważał za wybryk dziecinny, który zwykłą koleją rzeczy zakończyć się miał niebawem powrotem zbiega. Za pośrednictwem ambasady przesłał mu list w odpowiedzi na jego doniesienie, w którym zdziwienia nawet nie wyrażając nad tem, co się stało, sam bowiem, jak pisał, za młodu, choć dla innej przyczyny, potajemnie dom rodzicielski opuszczał, zapowiada, iż gdy młodzieniec, nabrawszy doświadczenia, zechce powrócić, to zawsze go on, ojciec, z otwartemi przyjmie ramionami. Jedynym wyrzutem, jaki się mimowolnie niemal hr. Stefanowi pod pióro nasunął, było wyrażenie żalu, że ucieczką swoją tajemną sprawił młody człowiek zmartwienie matce i siostrze.

Listu tego wszakże hr. Jerzy nie odebrał, wyjechał już był bowiem do Ameryki, utrzymywany przez wspólników w przekonaniu, że ciężka czeka go odpowiedzialność przed ojcem, srodze wrzekomo zagniewanym. Słowa fałszywych doradzców poparła niejako na razie zapowiedź publiczna, ogłoszona przez hr. Stefana li tylko w zamiarze uchronienia syna od wyzysku, że żadnych za niego długów nie będzie płacił.

W końcu lutego nareszcie hr. Stefan odebrał wiadomość, iż syn jego znajduje się w Bostonie. Później nieco zawiadomiono go o poślubieniu przez syna aktorki Frank. Ceremonja odbyć się miała na jednej z wysp amerykańskich, przyczem romantyczny narzeczony pod fałszywem wystąpił nazwiskiem i rzeczywisty wiek swój ukrył.

Mając już pewne dane, ojciec wybrał się w pogoń za synem, pogoń wszakże daremną. Wspólnicy młodego hrabiego natychmiast o wyjeździe ojca uwiadomili i dostarczyli mu pieniędzy, sam bowiem nie więcej, jak parę tysięcy złr. zabrał z domu, ułatwiając dalszą ucieczkę przed wrzekomo srogim rodzicem.

Gdy hr. Stefan dotarł do Nowego Jorku, syn jego już znajdował się w San Francisco. Policja amerykańska, opłacana 10-iu dolarami dziennie, ściśle składała raporty o miejscach pobytu hr. Jerzego, ale zawsze po niewczasie. Za jej wskazówkami idąc, hr. Stefan z Nowego Jorku udał się do Filadelfji, a następnie do Baltimore, Atlanty i Nowego Orleanu. Tu stracił ślad wszelki i przyszedł do przekonania, że syn albo do Meksyku, albo do Australji powędrował, wobec czego zaniechał dalszej pogoni, powrócił do Anglji i sprawę oddał w ręce policji londyńskiej.

Sam książę Walji zajął się nią żywo i nie ulega wątpliwości, że policji angielskiej uda się przekonać młodzieńca, że nie zemsta ojca szuka go po świecie, ale serce.

Przeciwnikom swoim hr. Stefan sam dał broń w rękę, dodać tu bowiem winniśmy, iż mimo szczerego przywiązania do syna, zawsze w stosunku do niego zachowywał pozory wielkiej surowości. Nic więc dziwnego, że z obawy poprostu, raz głupstwo palnąwszy, hr. Jerzy ratuje się coraz nowemi.

(=)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Dień* donosi, iż p. minister sprawiedliwości wniósł do departamentu kodyfikacyjnego rady państwa ostatecznie już opracowany projekt zmian proceduralnych w sprawach wekslowych. Według cytowanej gazety petersburskiej, główniejsze punkty projektu są następujące: Miejsce wypłaty powinno być oznaczone na wekslu; jeżeli nie jest ono oznaczonem, wówczas za miejsce wypłaty uważa się miejsce wydania weksla lub pobytu wystawcy do uznania posiadacza dokumentu. Protest obowiązuje tylko przeciw wystawiającemu, przeciw zaś żyrantom jest zbyteczny. Dni zwłoki zostają zniesione i weksel winien być zaprotestowany w ciągu pierwszych trzech dni po upływie terminu. Prawo do protestowania posiada każda osoba, mająca w danej chwili w swych rękach weksel bez upoważnienia ze strony osoby, na której imię został wystawiony dokument. Jednocześnie projekt podaje nową formę blankietów wekslowych.

= Senat rządzący wyjaśnił, że akty, sporządzone za granicą, podlegają opłacie stempla przy wykonaniu ich w Rosji według sumy pozostałego do windykacji zobowiązania. W razie nieopłacenia stempla, strony winny być skazane na karę pieniężną według art. 107 ust. stempl.

= Zwyczajne i nadzwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej zapowiedziane zostało na d. 12-ty czerwca. Na posiedzeniu, pomiędzy innemi, roztrząsane być mają przedstawienia dyrekcji: o poczynionych rządowi propozycjach, co do oddania Towarzystwu kolei nadwiślańskiej do eksploatacji już wybudowanego i mającego się wybudować w Warszawie kosztem rządu elewatorów zbożowych, oraz o wyjednanie ponadbudżetowego kredytu na wynajęcie, urządzenie i utrzymanie zagród dla bydła na stacji Kowel.

= Zarządom kolejowym polecono wywiesić na stacjach kolei ogłoszenia o nowem rozporządzeniu, na mocy którego wejście na platformę pasażerom, oczekującym na pociąg, dozwolone będzie zaraz po pierwszym dzwonku.

= Letnie rozkłady biegu pociągów na kolejach: wiedeńskiej, terespolskiej, petersburskiej i nadwiślańskiej zaczną obowiązywać od poniedziałku, d. 18 go b. m.

= Na „Głos publiczny" w sprawie emerytów w nrze 128 *Kur. warsz.* z d. 10 go b. m. pomieszczony, a podpisany przez „jednego z wielu", jesteśmy upoważnieni odpowiedzieć: iż każdy emeryt, choćby płacę najniższą pobierał, ma prawo być uczestnikiem kasy emerytów warszawskich, jeżeli emeryturę w ratach miesięcznych otrzymuje.

= Podany przez nas przed kilku dniami rozkład wizyt jeneralnych ochron i zakładów dobroczynnych, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, uległ zmianie. Wedle ostatniej decyzji zarządu Towarzystwa, w przyszły wtorek, dnia 19-go b. m., odbędzie się tylko wizyta szwalni dla ubogich dziewcząt przy ul. Ślizkiej pod nr. 26, zaś wizyta ochrony XIX-ej, w tymże domu się mieszczącej, odłożona została do godziny 6-ej, dnia 26-go b. m. W miesiącu również bieżącym jeszcze wizytywaną będzie dodatkowo o godzinie 1-ej z południa ochrona XVIII-ta przy ulicy Ogrodowej.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu, po rozpatrzeniu na r. b. projektu etatu otworzonych sposobem próby na lat trzy przy szpitalu wolskim sal zarobkowych imienia Staszyca, ustanowiła go na utrzymanie 60-iu pensjonarzy (30 mężczyzn i 30 kobiet) z dochodem obliczonym na rs. 9125 i rozchodem rs. 9891 rocznie.

= Władza naukowa wydała pozwolenie księżom: Stanisławowi Bańkowskiemu i Dominikowi Kapustyńskiemu na wykłady nauki religji w zakładach naukowych prywatnych.

= Asesorem farmacji urzędu lekarskiego m. Warszawy (na miejsce p. Barcza, opuszczającego służbę na własne żądanie) mianowany został p. Alfons Bukowski, laborant farmacji i farmakologji uniwersytetu warszawskiego.

= Naczelnik wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej, p. Pius Altdorfer, wyjechał za granicę w interesie służbowym.

= Dyrektor kolei fabryczno-łódzkiej, p. A. Ziembiński, wyjechał na dwumiesięczny urlop za granicę, zkąd, jak donosi *Dz. łódzki*, nie zamierza powrócić na stanowisko dotychczasowe. Obowiązki dyrektora spełniać będzie dotychczasowy wicedyrektor, p. Władysław Knapski.

= P. Józef Buchbinder, znany artysta-malarz, o którego ciężkiej chorobie donosiliśmy, obecnie przyszedł już do zdrowia.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: zarządzający dochodami akcyzowemi gubernij: łomżyńskiej, płockiej i suwalskiej, von Schweder i dowódzca warszawskiej artylerji fortecznej Karpow z Kijowa; wyjechał zaś prokurator sądu okręgowego radomskiego Czyczeryn do Radomia.

= Prezes kolei iwangrodzko-dąbrowskiej i fabryczno-łódzkiej, p. Bloch, powrócił z Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* W ogrodzie Saskim jutro odśpiewaną będzie „Niema z Portici"

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Księżna Martin", „Dzienniczek Justysi", „Stryj przyjechał" i „Przez wdzięczność".

* Teatr Nowy daje jutro po raz piąty krotochwilę z czeskiego „Jedenaste przykazanie".

Widowisko rozpocznie operetka Grisara „Dobranoc, panie Pantaleon", której pierwsze przedstawienie zapowiedziane jest na wieczór dzisiejszy.

* Z niegranych od dłuższego czasu utworów repertuar przyszłotygodniowy teatru Rozmaitości zapowiada na niedzielę „Wicka i Wacka" Przybylskiego, na poniedziałek zaś „Nietoperzy" Lubowskiego.

* Panna Marja Micińska, której debiut w „Pożarze w klasztorze" uwieńczony został powodzeniem, próbować będzie po raz drugi sił swoich w „Safandułach", zapowiedzianych na przyszłą środę.

* Panna Rejewska przypomni się publiczności naszej we wtorek w „Violecie".

* W teatrze Nowym odbywają się próby z „Biednego Jonatana" Millöckera.

Wznowienie tej wybornej operetki nastąpi w przyszłym tygodniu.

* W „Ptaszniku" Zellera, który wystawiony będzie wkrótce w teatrze Nowym, główną partję kobiecą objęła pani Zimajerowa.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 731, Rozmaitości 237, Nowym 312 i na zabawie kwiatowej w Dolinie Szwajcarskiej 308.

= Kościół św. Jana.

Urządzanie oświetlenia gazowego w kościele archikatedralnym potrwa do d. 15-go czerwca.

Żyrandole i kandelabry zabrano z kościoła do warsztatów zakładu gazowego w celu zastosowania ich do nowego oświetlenia.

= U cyklistów.

Zapowiedziane na wczoraj nadzwyczajne zebranie ogólne Towarzystwa cyklistów nie doszło do skutku, gdyż stawiło się zaledwie 56-iu członków rzeczywistych, podczas gdy ustawa wymaga obecności $^2/_3$ ogólnej ich liczby, tj. 70-iu członków.

Następne zebranie, które bez względu na liczbę obecnych będzie prawomocne, odbędzie się jutro, o godzinie 9-ej wieczorem.

Porządek dzienny obejmuje:

a) zagajenie posiedzenia przez prezesa lub wiceprezesa Towarzystwa;

b) wybór sekretarza i asesorów zgromadzenia;

c) wniosek komitetu o wyznaczenie sumy na dzierżawę placu na tor wyścigowy i urządzenie samego toru;

d) wniosek komisji rewizyjnej o upoważnienie komitetu do zużytkowywania, w razie potrzeby, osiągniętych oszczędności na pojedynczych pozycjach budżetu, na pokrycie niedoborów w drugich pozycjach, z warunkiem wszakże nieprzekraczania ogólnej budżetowej sumy wydatków;

e) uzupełniające wybory do władz Towarzystwa, mianowicie wybór: wiceprezesa, kasjera, sekretarza i jednego z członków komisji rewizyjnej.

Po zamknięciu, a raczej ogłoszeniu nieważności posiedzenia, p. wiceprezes Towarzystwa zawiadomił obecnych, iż komitet traktuje o nabycie placu, na którym mieści się budynek klubowy.

W tym celu członkowie zbierają między sobą pożyczkę dla Towarzystwa, któraby posłużyła na kupno placu, skutkiem czego projekt jest już na drodze do urzeczywistnienia.

= Regaty.

Pierwsze regaty Towarzystwa wioślarskiego w sezonie bieżącym zapowiedziane zostały na d. 28-my czerwca, a program ich obejmuje ośm biegów:

1) łodzie czterowiosłowe klepkowe (gigi) na przestrzeni 3,000 metrów;

2) łodzie sześciowiosłowe z ruchomemi burtnicami, 3000 m.;

3) *pair-oared* na cztery krótkie wiosła, 2,000 m.;

4) łodzie ośmiowiosłowe z ruchomemi burtnicami, 2,000 m.;

5) łodzie sześciowiosłowe z ruchomemi burtnicami, 3,000 m.; bieg konkurencyjny Towarzystwa płockiego i warszawskiego o nagrodę wędrującą (puhar srebrny), ofiarowaną przez warszawskie Towarzystwo wioślarskie;

6) łodzie czterowiosłowe wyścigowe *(race-boots)*, 3,000 m.;

7) łodzie czterowiosłowe pół-odsadnie (bieg amatorów), 2,000 m.;

8) bieg przewoźników na retmankach, 1,500 m.

Tor w górę rzeki, sterują tylko sternicy.

Na *race-boot*'ach, gigach i *pair-oared*'ach mogą stanąć tylko ci wioślarze, którzy już przyjmowali udział w regatach.

Żaden z wioślarzy w dwóch biegach stanąć do regat nie może.

Członek, wycofujący się bez dostatecznych powodów od udziału w regatach z osady ostatecznie zadeklarowanej, w terminie przez komisję regatową oznaczonym, będzie zawieszonym w prawach wiosłowania na wszelkich łodziach przez komitet łącznie z komisją regatową.

Kaucje są zniesione.

Termin składania deklaracyj upływa w d. 20-ym maja, o godz. 12-ej w nocy, a ostateczny termin meldowania osad w d. 13-ym czerwca, o godz. 9-ej wieczorem.

Nagrody dla pierwszych sześciu biegów stanowią znaczki srebrne; posiadający trzy srebrne—otrzymują znaczek złoty; dla biegu siódmego medale srebrne, a dla ósmego—nagrody pieniężne.

= Kanalizacja.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego, pierwsza pod obrady przyszła kwestja osuszenia przedmieścia wolskiego, które przerzyna strumień zwany Sadurką.

Po niedługich debatach postanowiono wyznaczyć jeszcze jedną komisję dla bliższego i wszechstronnego zbadania kwestji.

Drugą sprawą, omawianą na posiedzeniu wczorajszem, było pytanie: jaki system prowadzenia robót na przyszłość przyjąć należy.

Kwestja, co do której wśród członków komitetu objawiła się nadzwyczajna różność zdań, wywołała bardzo żywe rozprawy.

Naczelny inżenier robót kanalizacyjnych, p. Lindley, opierając się na tem, że dotychczasowy system oddawania robót przedsiębiorcom okazał się praktycznym i dla miasta korzystnym, oświadczył się za utrzymaniem go nadal.

Z przeciwną zupełnie propozycją wystąpił p. Masłowski, reprezentant izby kontrolującej, który za najekonomiczniejszy sposób prowadzenia robót uważa uskutecznianie ich przez robotników najmowanych dziennie i niezwiązanych żadnemi umowami ani kontraktami.

Jenerał Wernander projektuje oddawanie robót małym grupom robotniczym (artelom) na wymiar, z oznaczeniem ceny jednostkowej.

Nareszcie inżenier, p. Diehl, godzi się na utrzymanie dotychczasowego systemu z tą jednak zmianą, ażeby roboty podzielone były na możliwie małe partje i tym sposobem zainteresowały jaknajwiększe koło osób.

Dyskusja nie doprowadziła do żadnego postanowienia i ważna ta sprawa pozostała w zawieszeniu do następnego posiedzenia.

Zebranie wczorajsze, któremu przewodniczył prezydent miasta, jenerał Starynkiewicz, rozpoczęte o godz. 7-ej wieczorem, przeciągnęło się po za północ.

= Próba.

Dziś rano w zakładzie mlecznym p. Boguckiego na Foksalu odbyła się próba centryfugi ręcznej do mleka konstrukcji Drösse et Ludloff, wobec licznych właścicieli mleczarni warszawskich i kilku obywateli ziemskich.

Praktyczność nowej wirówki, jako pracującej nader dokładnie i łatwo i ze względu na prostotę w urządzeniu, nie wymagającej zbytnich reparacyj i nie przedstawiającej trudności przy oczyszczaniu, ogólnie została uznaną.

Nadto maszyna ta tańszą jest o kilkadziesiąt rubli od innych centryfug.

Próbę urządzali pp.: Tadeusz Kowalski i A. Trylski, reprezentujący fabrykę Drösse et Ludloff.

= Z przemysłu.

W tych dniach za rogatką powązkowską nabyto place, potrzebne pod budowę nowej fabryki wyrobów jedwabnych, zakładanej przez kilku przemysłowców francuzkich.

Roboty około wznoszenia pawilonów fabrycznych rozpoczną się bezzwłocznie po zatwierdzeniu planów.

Po puszczeniu w ruch, nowa fabryka zatrudniać będzie kilkuset robotników i robotnic.

= Koferencja.

Na mającą się odbyć w Stokholmie międzynarodową konferencję kolejową w przedmiocie zmiany rozkładów jazdy na sezon zimowy r. b. ze strony zarządu kolei wiedeńskiej wydelegowani zostali: naczelnik ruchu, p. Aleksander Popiel, i kierujący kontrolą wagonów, p. Wiktor Wyttek.

Posiedzenia konferencji rozpoczną się w d. 17-ym czerwca r. b.

= Z Wisły.

Stan wody nie przestaje się obniżać i dzisiaj wynosi tylko 2 stopy 8 cale.

Budowa mostów od przystani żeglugowych po za mielizny została ukończoną.

Ruch w żegludze ciągle znaczny.

Wczoraj przybył z dołu Wisły parowiec „Konstanty” z ładunkiem różnych towarów.

= Przystanie.

Na wybrzeżu Saskiej Kępy, obok prowizorycznej przystani Towarzystwa wioślarskiego, ochotnicy wioślarscy, zwani „zulusami”, wybudowali własną dość wygodną przystań dla łodzi.

Towarzystwa żeglugi parowej również zamierzają na brzegu urządzić rodzaj drewnianego bulwaru z mostem ruchomym do łączenia lądu ze statkami.

Należałoby to uskutecznić jaknajrychlej.

= Popisy pływackie.

Zwolennicy sztuki pływania w dniu wczorajszym odbywali ćwiczenia pod wsią Żerań.

Przybrani w trykoty pływackie, dwaj współzawodnicy przepłynęli szerokość Wisły, w tem miejscu głębokiej i powrócili prawie jednocześnie do mety.

Zwycięzcami byli pp. Trz. i Cyb., znani w sferze sportu pływackiego mistrze.

= Przyjazd cyrku.

W dniu wczorajszym rano koleją petersburską przybyła da Warszawy trupa cyrkowa pod dyrekcją p. Scypjona Ciniselli z Petersbur a, który, ulokowawszy się w Dolinie Szwajcarskiej, od jutra rozpoczyna szereg przedstawień.

Część artystów nowozaangażowanych na przyjazd trupy oczekiwała już w Warszawie.

= Djalog na szyldzie.

Za rogatką belwederską jakiś jowjalista swój zakład restauracyjny ozdobił szyldem, na którym wymalowano damę i gentlemana.

U spodu figur wypisano djalog:

Pani:

Kto pod kometą pije,
To niech sto lat żyje.

Na to pan:

I ja pić tu będę
I setką się nie zbędę.

Powinszować!

= W wagonie.

W dniu wczorajszym w pociągu pocztowym nr. 3 kolei terespolskiej zdarzył się smutny i zarazem rzadko notowany wypadek narodzin w wagonie.

Pani pułkownikowa W. ze Słonimia jechała do Warszawy w asystencji doktora Bielskiego dla odbycia niebezpiecznej operacji, której atoli uniknęła, ponieważ w drodze nastąpiło rozwiązanie.

Pani W. w wagonie powiła dziecię, które przyszło na świat nieżywe.

Po zapewnieniu należytej opieki nieszczęśliwej matce, zwłoki nowonarodzonego dziecięcia pozostawiono na stacji.

Stan zdrowia pani W. jest groźnym.

= Kradzieże.

Zamieszkałym na Starem Mieście pod nr. 12-ym Stanisławowi Zelwertowi i Teresie Kopczyńskiej skradziono z poddasza bieliznę wartości 120 rs. — W domu zajezdnym przy ul. Krochmalnej pod nr. 6-ym mieszkańcowi Łomży, Kossakowskiemu, skradziono kufer z rzeczami wartości 160 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Czerniakowskiej pod nr. 22-im Lejbie Sosnowiczowi skradziono bieliznę i garderobę wartości 140 rs.

= Z ulicy.

Z górnego piętra nowobudującego się domu przy ul. Chłodnej pod nr. 22-im, 4 deski spadły na ulicę i zdruzgotały latarnię gazową.

Wypadku z ludźmi nie było.

= Spłoszony koń.

Na Grzybowie rozbiegał się koń, zaprzęgnięty do wozu № 2802.

W biegu przewrócił Szlamę Wagnera, zamieszkałego przy ul. Śliskiej pod nr. 44-ym, który uległ złamaniu lewej nogi i poniósł niebezpieczny szwank krzyża.

Wagnera odwieziono na kurację do szpitala starozakonnych, woźnicę zaś, za niepilnowanie konia, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wypadek z nożem.

Robotnik rzeźniczy, Abraam Cywiak, zamieszkały przy ul. Hożej pod nr. 5-ym, niechcący wypuścił nóż z fartucha, który dotkliwie zranił go w prawą nogę, przecinając krwionośną arterję.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, Cywiaka odesłano na kurację do domu.

= Z drugiego piętra.

Dziś, około godz. 4-ej nad ranem, stróż domu pod nr. 10-ym przy ul. Chłodnej zauważył, iż w oknie na drugiem piętrze od frontu siedzi lokator tego domu, Andrzej Sawicki.

Stróż sądził, iż Sawicki wybiera się na majówkę, niewiele więc zwracał na niego uwagi.

Nagle Sawicki, wychyliwszy się przez lufcik, rzucił się na bruk uliczny.

O przeszkodzeniu zamiarowi nie mogło być mowy, Sawicki bowiem uderzywszy o gzyms, oderwał kawał muru i spadł głową na chodnik.

S. ma zgruchotaną kość ciemieniową, skręcony kręgosłup i połamane żebra.

Sawicki z zawodu jest blacharzem, a do niedawnego czasu pracował w fabryce wyrobów platerowanych Fraget'a.

Powód samobójstwa tłumaczy się zboczeniem umysłowem, którem S. dotknięty był oddawna.

= Pożary.

W dniu dzisiejszym, nad ranem, przy zbiegu ul. Karmelickiej i Nowolipia pod nr. 12-ym, w składzie wódek Wnorowskiego od świecy zajęło się łóżko z pościelą, na którem spał subjekt, Walery Nierychłowski.

Na szczęście, stróż nocny, spostrzegłszy ogień, zaalarmował mieszkańców, którzy też niebawem zdołali w samym zarodku pożar ugasić.

Zawezwany telefonem na miejsce wypadku oddział mirowski, nie biorąc udziału w gaszeniu ognia, powrócił do koszar.

Przy ul. Nowowiejskiej pod nr. 30-ym ktoś z mieszkańców wyrzucił na śmietnik popiół z zarzewiem, od którego w krótkim czasie zajęła się skrzynia.

Ogień ugasiła żona miejscowego stróża.

+ Pożar fabryki.

Łódź w ostatnich czasach zbyt często nawiedzają pożary fabryk, przybierające rozmiary bardzo groźne, głównie dla braku porządnej organizacji straży ogniowej i dla braku straży miejskiej, któraby każdej chwili gotowa była spieszyć na pomoc.

Dowiódł tego pożar fabryki firmy „Blum i Ginsberg” w środę w nocy.

Ogień wybuchł na parterze fabryki, wskutek eksplozji lampy, od której zapaliła się wkrótce nagromadzona tam bawełna.

Robotnicy poczęli uciekać z fabryki z pod kotła wygarnięto ogień i dano sygnał trwogi, a pożar ogarnął tymczasem całe wnętrzne trzypiętrowego budynku.

Straż, przybywszy na miejsce, obstawiła budynek dokoła sikawkami, ale ogień był tak gwałtowny, że wkrótce zaczęła palić się jedna z sikawek, a druga została uszkodzona.

Mimo wysiłków straży, ogień zaczął posuwać się w kierunku ul. Cegielnianej, wskutek czego stanęły w płomieniach: budynek mieszczący stolarnię Olszera, i zapaliły się wióry w składzie drzewa przy ul. Wschodniej.

Chwila była nader groźna, gdyby bowiem skład ten stanął w płomieniach, pożar przybrałby rozmiary przerażające.

Dzielnej straży fabrycznej Poznańskiego udało się jednak zapobiedz rozszerzeniu się ognia w tę stronę, wskutek czego zdołano nareszcie pożar umiejscowić.

Ogień ugaszono dopiero nad ranem.

Straty są bardzo znaczne.

W trzypiętrowym gmachu fabrycznym, należącym do p. Olszera, zgorzało całe urządzenie fabryki Bluma i Ginsberga o 4-ch asortymentach, zatrudniającej 80-u robotników.

Przędzalnia była ubezpieczona w Towarzystwie „Moskwa” na rs. 65,000, ale straty oceniają na rs. 90,000.

Na trzeciem piętrze tego gmachu mieściła się przędzalnia wełny firmy „Rzepkowicz i Kohn”, składająca się z 2-ch asortymentów, a zatrudniająca 30-tu robotników.

Fabryka ta nie była ubezpieczona.

Sam budynek fabryczny był ubezpieczony w Towarzystwie warszawskiem, a właściciel jego, p. Olszer, oblicza straty swoje w budynkach na rs. 20,000, w drzewie na rs. 5,000, w gotowych wyrobach stolarskich na rs. 7,000, w narzędziach na rs. 1,000.

W stolarni pracowało około 30 ludzi.

Nie obyło się bez wypadków z ludźmi.

Najpierw syn właściciela fabryki, p. Berthold Blum, w czasie pożaru wpadł do wnętrza fabryki, chcąc ratować książki, lecz zaledwie drzwi otworzył, buchnął na niego płomień i opalił mu wąsy i włosy; tylko szybkiemu cofnięciu się zawdzięcza p. B. swoje ocalenie.

Naczelnik straży zranił się w twarz, kilku zaś strażaków poraniło się lub poparzyło.

Tegoż samego dnia w południe zgorzała w Łodzi fabryka pudełek p. Elefanda przy ul. Cegielnianej.

Ogień ugasiła straż ochotnicza i fabryczna p. Poznańskiego; straty są również znaczne.

# Trupa russka.

Artyści russcy odegrali wczoraj na deskach teatru Letniego 4-aktową komedję p. t. „Poczwarka", napisaną przez dramaturga Ostrowskiego do współki z powieściopisarzem Sołowjewem.

Komedja ta ma treść bardzo nikłą i zdaje się być specjalnie napisaną dla roli tytułowej.

Rola ta może być popisową dla każdej aktorki utalentowanej. Że zaś wczoraj grała ją p. Sawina, artystka, rozporządzająca niepospolitą dozą inteligencji i rutyny—więc komedja mogła zająć licznie zebranych widzów.

Bohaterka komedji Ostrowskiego i Sołowjewa, młoda córka obywatela, jest typem istotnie interesującym. Urodzona na wsi, życie całe spędziła na łonie natury: natura ją tylko wychowała... Waria nie posiada ani świadomości swoich uczuć, ani świadomości swoich postępków. Idzie za pierwszym popędem, jaki się w niej rodzi niespodzianie. Gotowa jest odtrącić, a później rzucić się na szyję człowiekowi, którego kocha, jak również najobojętniejszemu mężczyźnie gotowa jest w pewnych chwilach okazywać szczere i najtkliwsze uczucie.

Przezwana poczwarką, dzikusem, ma jednak instynkt, i owym instynktem jedynie kierowana, przyszłość swoją powierza temu, który ją najgoręcej kocha i najlepiej potrafi rozumieć.

Tym wybrańcem jest człowiek, również, jak ona, prosty, obcy wszelkim wyrafinowanym żądzom. Zwycięża on dwóch rywali: jakiegoś reformatora z Petersburga, deklamującego o kwestjach społeczno-ekonomicznych, i podstarzałego już donżuana, powracającego po każdej nowej miłostce do opuszczonej lecz zawsze kochającej żony.

W wykonaniu „Poczwarki", jak już wyżej zaznaczyliśmy, prym trzymała p. Sawina. Dopomagali jej najprzyzwoiciej: p. Sokołowskaja, pp. Dalskij i Maksymow.

Widowisko wczorajsze zakończyła farsa p. J. Z., zatytułowana na afiszu: „Jaka praca, taka płaca".

Właściwie jest ona uscenizowanem przysłowiem: „Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz".

Chodzi w tej drobnostce o to, że młody lekarz, ożeniwszy się z jakąś mieszczaneczką, ukrył swoje małżeństwo przed bogatą ciotką i wywołał przez to nieprzyjemne *qui pro quo*. Ciotka bowiem, przyjechawszy w odwiedziny, bierze żonę swego siostrzeńca za kochankę, a ta znowu, zazdrosna o męża, takiem samem podejrzeniem obdarza przyszłą spadkodawczynię.

W końcu wszakże sytuacja się wyjaśnia i młody lekarz przyrzeka sobie nigdy więcej nie kłamać.

W wesołej tej farsie z niepospolitym wdziękiem grała pani Wielizarij.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu klubowym, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie, t. j. wczoraj, nadzwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa tutejszych cyklistów.

## ZE ŚWIATA.

× **Klub miłośników** sztuki fotograficznej zawiązał się we Lwowie. Klub zamierza urządzić wystawę fotografij, przez miłośników wykonanych, jako też wycieczkę do Karpat, celem zdjęcia widoków.

× **Koło** polskie w wiedeńskiej radzie państwa wybrało komisję, która zbadać ma, dlaczego tak mało galicjan zajętych jest w ministerjach. Przy wszystkich ministerjach na 346 urzędników zaledwie jest 26 galicjan. Uchwalono też domagać się utworzenia katedry filologji słowiańskiej na uniwersytecie lwowskim.

× **Król włoski**, Humbert, znany jest z niezwykłej uprzejmości i nadzwyczajnej delikatności. O świeżym tego przykładzie donoszą nam z Rzymu. Jednym z jego ulubieńców jest pułkownik kawalerji, Gustaw hr. Jaraczewski, którego przed kilku tygodniami nagle wezwano do pałacu królewskiego. Tu król kazał wyprowadzić konia i wybadawszy pułkownika, czy koń ten jest dobry i czy mu się podoba, a usłyszawszy potwierdzającą odpowiedź, oświadczył, że nabył go właśnie dla hr. Jaraczewskiego. Królewski ten prezent jest istotnie królewskim, bo koń jest niezwykle piękny i kosztował też kilkanaście tysięcy franków.

× **Ciekawy match.** Pomiędzy Steinitzem a Czygarinem, dwoma najwybitniejszymi na dobie szachistami, ułożono na koniec r. b. turniej, który się ma rozegrać w Hawannie. W matchu tym zwycięży ten, kto pierwszy wygra 10 partyj. Nagroda wynosi 2,000 dolarów, płatne przez zawiązany *ad hoc* w Hawannie komitet. Wiadomo, iż Czygarin ze Steinmetzem, „największym szachistą świata" zwanym, świeżo przez telegraf dwie partje rozegrał i obiedwie wygrał.

× **Dla zabicia czasu** księżna Beatrice w ciągu pobytu swojego w Grasse wykonała szereg cały pejzażów, do których tematu obficie dostarczała malownicza wielce okolica miejscowości leczniczej, położonej pomiędzy stokami Alp a morzem Śródziemnem. Jeden z obrazów księżnej wystawiono świeżo w bazarze, urządzonym na cel dobroczynny w Londynie, z oznaczeniem ceny pejzażu na 15 f. st. Obraz nabyła matka wykonawczyni, królowa Wiktorja.

× **Konno dokoła świata** zamierza odbyć na jesieni podróż niemiec, nazwiskiem Wascher, zamieszkały w Brandon, w stanie Minnesota. Podróż rozpocznie się od Chicago, gdzie wędrowiec z komitetem wystawowym odpowiedni układ zawrzeć zamierza. Z Chicago droga prowadzić ma do San Francisco, zkąd do Shangai statkiem. Już w początkach kwietnia r. p. podróżnik znaleźć się ma w Pekinie. Z Pekinu wzdłuż murów chińskich, przez Syberję, Orenburg, Petersburg, Berlin, Kolonję, Paryż zawędruje podróżnik do Hawru. Dalej statkiem do Nowego Jorku, a ztąd znowu konno do Chicago, gdzie Wascher stanąć zamierza w lecie na czas otwarcia wystawy. Szczęśliwej podróży.

× **Dramat w cyrku.** Cyrk w Gattinara we Włoszech widownią był temi dniami krwawego dramatu. W cyrku tym popisywało się towarzystwo akrobatów, w których programie naczelne miejsce zajmowała sztuczka, zasadzająca się na tem, iż do młodej artystki w stroju balleriny, wśród tańca, jeden z jej kolegów strzelał z pistoletu z niewielkiej odległości, wprost w piersi jej mierząc, przyczem publiczność najdokładniej dostrzegała nabój dobywający się z lufy. Złudzenie było tak silne, iż po strzale zawsze gromkiemi oklaskami widzowie wyrażali zadowolenie swoje z oglądania przy życiu tańcującej w dalszym ciągu akrobatki. Aż oto w zeszłą niedzielę przy powtórzeniu sztuki powyższej, 18-letnia zaledwie dziewczyna, po strzale z krzykiem padła, zalana krwią, obficie sączącą się z rany w piersiach. Parę chwil później akrobatka wyzionęła ducha. W pistolecie znalazł się tym razem nabój prawdziwy. Niefortunnego strzelca natychmiast uwięziono, do tej pory wszakże śledztwo złej woli z jego strony nie wykazało i zdaje się, że tylko wypadek i dziwna nieuwaga spowodowały katastrofę.

× **Oryginalny samobójca.** W d. 1-ym b. m. przeprowadzone w Filadelfji śledztwo w sprawie zamachu samobójczego wykazało nowy a orygiualny motyw do targnięcia się na własne życie. W d. 29-ym z. m., we środę, wieczorem dzieci wśród zabawy odkryły na Frankford Creek zwłoki wisielca, w którym poznano niejakiego Karola Flügela. O samobójcy były gospodarz jego, Jakób Ball, podaje, iż był wdowcem, liczącym około 47-iu lat. Służył dawniej w armji niemieckiej i przejęty był poprostu bałwochwalczą czcią dla Moltkego, portret marszałka wisiał zawsze w jego pokoju, a ulubionym jego tematem rozmowy było rozpamiętywanie czynów bohaterskich „wielkiego milczka". Przed miesiącem Flügel postanowił przenieść się do Seranton, przed wyjazdem wszakże doszła go wieść o śmierci Moltkego, po otrzymaniu której oświadczył, że z chwilą ostatecznego pochowania zwłok wielkiego wodza odbierze sobie życie. Flügel dotrzymał słowa. We środę, d. 29-go z. m., pochowano marszałka w Kreisau i tego samego dnia wieczorem powiesił się zapalony jego wielbiciel.

## BAŃKI MYDLANE.

Baśń wschodnia.

Szlachetny szeik Samm-El-Suri siedział w namiocie, pogrążony w myślach głębokich.

— Wielkim jest Bóg, a Mahomet jego prorok! Ale jakże małym jest rozum ludzki, choćby był nawet rozumem szeika Samm-El-Suriego!...

Tak myślał szeik i napawał duszę swą goryczą bezmierną. Oto leży przed nim księga, przez starożytnego mędrca pisana, z której jednak szlachetny szeik nic a nic zrozumieć nie może.

Woła tedy szeik Samm-El-Suri trzech swoich mędrców nadwornych i zadaje im pytanie, dlaczego nie rozumie tej oto księgi?

Występuje uczony pierwszy i chyląc się aż do ziemi, rzecze:

— O, wielki, wspaniały Samm-El-Suri! Rozumiesz tę księgę lepiej, niż my wszyscy! Jesteśmy głupcami wobec ciebie.

Zachmurzył szeik oblicze.

— Jesteś pochlebcą!... Nienawidzę takich. Wyprowadźcie go i powieście na nieheblowanej szubienicy.

I stało się życzeniu szeika zadość.

— O, wielki, wspaniały Samm-El-Suri!—rzekł uczony drugi—nie rozumiesz tej księgi, bo ona dla ciebie zagłupia!...

Zachmurzył szeik oblicze:

— I ty jesteś pochlebcą!... Nienawidzę takich. Wyprowadźcie go i powieście na nieheblowanej szubienicy.

I stało się życzeniu szeika zadość.

Gdy przyszła kolej na trzeciego uczonego, ten, korzystając z doświadczenia, rzekł:

— O, wielki, wspaniały Samm-El-Suri! Nie rozumiesz księgi, boś na to zagłupi.

Zachmurzyło się znowu oblicze szeika.

— Psie marny!— zawołał— mnie, szeikowi, śmiesz mówić rzeczy podobne?... Dyndać będziesz!... Aby jednak świat nie powiedział, iż Samm-El-Suri nie umie wynagradzać otwartości, wyprowadźcie go i powieście na szubienicy heblowanej...

I stało się życzeniu szeika zadość.

— *Sprostowanie.*—W dzisiejszym numerze porannym w odpowiedzi „handlującemu" błędnie wydrukowano, iż słuszność poglądu w kwestji podatku na szpitale stwierdziła *Gazeta losowań* zamiast *Gazeta sądowa*.

— Na nędzę wyjątkową: K. D. w imieniu posłańca, za niedoręczenie pożyczki wartościowej we właściwym czasie, kop. 50.

— Na szpitalik dziecięcy: Bezimiennie rs. 12.

— Na budowę kościoła na Pradze: J. O rs. 5.

— Dla sierot bez matki w dzień imienin ś. p. Zofji z Leśniewskich Klopsck składa się rs. 1.

— Dla biednej b. obywatelki zostającej w szpitalu: Lipiński rs. 10.—S. rs. 2.

— Dla biednej panienki chorej na obłęd: S. rs. 1.

— Na wpisy: Rodzina ś. p. Józefa Lenartowicza w rocznicę śmierci rs. 3.

— Dla najbiedniejszych: Józef Cymerman z browaru Ed. Reych, jako karę za niewłaściwe zachowanie się na mieście, składa rs. 1.

— Dnia 15 maja w dzień imienin ukochanej jedynaczki ś. p. Zotuchny, rodzice składają dla biednych dzieci rs. 2.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. ksiądz
**NESTOR WACHOWSKI.**

**proboszcz parafji Izdebno, w pow. błońskim, gminie Passy,**

opatrzony św. sakramentami, umarł w Izdebnie dnia 14-go maja 1891 r., licząc lat 66.

Pochowanie zwłok odbędzie się dnia 17-go maja przed południem na miejscowym cmentarzu parafjalnym. 2—1823

† Ś. p. Gustaw Wilhelm
**Müller,**

b. notarjusz Tomaszowa rawskiego, urzędnik zarządu kanalizacji w Warszawie, po krótkich cierpieniach, w dniu 14 maja r. b. spoczął w Panu, przeżywszy lat 82. Dotknięci tym ciężkim ciosem: żona, córki, synowie, bracia i siostra, zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłak w d. 16-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —628—

† W sobotę, to jest dnia 16-go maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

**ś. p. ZOFJI BLOKOWEJ,**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godz. **10 i pół** rano, na które matka zaprasza.—1826

† W sobotę, dnia 16-go maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci

**ś. p. Feliksy Łuniewskiej,**

odprawiona będzie za spokój jej duszy msza święta w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **11-ej** przed poł. —1832—

† Ś. p. Marcella z Białeckich
**RADZIKOWSKA,**

wdowa, zmarła dnia 13-go maja 1891 r., przeżywszy lat 43. Pozostali w smutku synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych dnia 16-go maja, o godzinie **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1819

† Za duszę ś. p. **JANA IWASZKIEWICZA**, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie **10-ej** zrana, jako w dzień imienin przypadających dnia 16-go maja, na które żona wraz z synem zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych. —1828

† W dniu 16-ym maja 1891 r., to jest w sobotę, jako w dzień imienin

**ś. p. Jana Tarnowskiego,**

obywatela m. Warszawy, odprawione zostanie w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój jego duszy, nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka i zięć życzliwych zapraszają. —1829—

† Dnia 16 b. m., tj. w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Romany z Jabłońskich Wasilkowskiej**, odbędzie się o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które zaprasza pozostała rodzina. —627—

† W dniu imienin ś. p. **Jana N. Stojanowskiego**, dziedzica dóbr Saniki, w powiecie nowo-radomskim, zmarłego dnia 26 kwietnia r. b., odprawi się msza święta za spokój jego duszy w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **8-ej** zrana, na które to nabożeństwo zamieszkałą tu rodzinę i przyjaciół zmarłego zaprasza się. —1833—

† W sobotę, tj., dnia 16-go maja r. b., jako w dzień imienin

**ś. p. Jana Brzozowskiego,**

odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach, o godzinie **9-ej** zrana, na które żona i córka zapraszają krewnych i znajomych. —1831—

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

**Petersburg** 15-go maja. (*Tel. Ajenc. półn.*) — Na depeszę p. o. moskiewskiego jenerał-gubernatora, z powodu ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, Najjaśniejszy Pan raczył odpowiedzieć: „Głęboko odczuwając współczucie Moskwy, wraz z pierwszą stolicą zanosiliśmy Naszą niewysłowioną wdzięczność Bogu Miłosiernemu."

**Petersburg** 15-go maja. (*Tel. Ajenc. półn.*)— Ekspedycja naukowa wyjechała wczoraj z Petersburga da Abisynji.

## PRZYJĘCIA U DWORU.

**Wiedeń** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Arcyksiężna Marja-Walerja objęła na siebie, w zastępstwie nieobecnej cesarzowej, cały ciężar reprezentacyj dworskich. Ta zmiana w trybie życia dworskiego wywołuje rozmaite komentarze.

## OTWARCIE WYSTAWY.

**Praga czeska** 15-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Wszystkie domy czeskie ubrane bogato w barwy narodowe, niemieckie zaś w czarno-żółte na znak, że niemcy przyjmują tylko arcyksięcia, nie mają zaś nic wspólnego z wystawą. Arcyksięztwo, tudzież ministrowie: Gautsch, Zaleski, Bacquehem i Prażak są przedmiotem gorących owacyj. Zjazd ogromny. Przybyło wielu posłów, zwłaszcza galicyjskich i południowo-słowiańskich. Otwarcie zapowiada się pod każdym względem świetnie.

## POTRÓJNE PRZYMIERZE.

**Rzym** 15 go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Rudini oznajmił wczoraj w izbie, że potrójne przymierze poręcza nietylko pokój, ale także stanowisko Włoch na morzu Śródziemnem.

**Rzym** 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — W izbie deputowanych podczas obrad nad budżetem spraw zewnętrznych major Marazzi wśród niesłychanego wzburzenia izby ostrzegał przeciw odnowieniu przymierza włosko-austrjacko-niemieckiego i wykazywał, że zjednoczone armje Francji i Rosji liczą o 54,000 ludzi więcej, niż armje trzech sprzymierzonych mocarstw. Od r. 1882-go, w którym przymierze było zawarte, Francja i Rosja poczyniły olbrzymie postępy na polu militarnem.

**Rzym** 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Silne wrażenie sprawiła tutaj broszura „Neutralność czy przymierze?", wydana przez deputowanego Toraccę. Autor oświadcza się energicznie za koniecznością przymierza z Austrją i Niemcami.

## NIEDOSZŁE SPOTKANIE.

**Berlin** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Mówią, że projektowany zjazd cesarza Wilhelma z królem Leopoldem belgijskim nie przyszedł do skutku z powodu niepożądanych wniosków, jakieby ztąd nieprzyjazna dla Niemiec prasa, ze względu na zaburzenia robotnicze w Belgji, wysnuwać nie omieszkała.

## NIEDOSZŁY POJEDYNEK.

**Amsterdam** 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Policja nie dopuściła do pojedynku pomiędzy Rochefortem i podprefektem Isaac'em w Heyst (Rochefort w sposób obelżywy przypisywał Isaacowi winę strzelania do ludu w Fourmies; *przyp. red.*).

## NA KORFU.

**Ateny** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wczoraj ogłoszonona wyspie stan oblężenia. Oddział wojska tłum rozbroił. Podpalono i zniszczono dwa domy.

## GŁOSOWANIE KOBIET.

**Wiedeń** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj odbył się tutaj meeting trzystu kobiet za powszechnem głosowaniem. Mają zwołać dla propagowania tej myśli powszechny meeting kobiet austrjackich.

**Amsterdam** 15-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Na cesarza Wilhelma oczekiwać będą tutaj: królowa Wilhemina i królowa matka rejentka Emma. Z Amsterdamu powróci cesarz do Kielu morzem w towarzystwie eskadry niemieckiej.

**Bruksella** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kopalnie Coquerill i Ougrée odprawiły strejkujących robotników. Burmistrz miasta Brukselli zabronił projektowanej na środę manifestacji robotniczej, skutkiem czego „Liga głosowania powszechnego" zwołała zgromadzenie, na którem uchwalono protest i zawiązano komitet dla zbierania składek.

**Rzym** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Najbliższy tajny konsystorz odbędzie się d. 1-go czerwca, publiczny d. 4-go t. m.

**Rzym** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ojciec św. przyjmował belgijskiego kapitana Jacquesa'a, który odbył już jedną szczęśliwą wyprawę do jeziora centralno-afrykańskiego Tanganyika, celem wykupienia niewolników, a obecnie podejmuje drugą.

**Rzym** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd tutejszy skłania się podobno do oddania sporu ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki północnej pod rozpoznanie sądu polubownego.

**Londyn** 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Bank angielski podniósł dyskonto z 4% na 5% w stosunku rocznym.

**Bukareszt** 15-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Senat wybrał na prezesa kandydata rządowego Boeresku 52 głosami przeciw 40. Kandydatem opozycji był Kreczelesko. W zdrowiu Jana Briatiana zaszła nieznaczna zmiana ku lepszemu.

**Belgrad** 15-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Pasicz ma udać się przed odjazdem swoim do królowej Natalji, celem wyłuszczenia jej powodów uchwały skupczyny.

**Belgrad** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Odkryto pokłady soli.

**Berlin** 15-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ruble w gotówce | 239 | 60 | (wczoraj 240.90) |
| Ruble na dostawę | 240 | 00 | (wczoraj 241.—) |

# Z SĄDÓW.

### Sprawa Bartenjewa w II-ej instancji.

Gwarno dziś w pięknej sali audjencjonalnej II-go departamentu karnego izby sądowej.

W głębi sali stoją ławki dla publiczności; na przodzie, po za tradycyjną w sądach kratką, widzimy sądowników i adwokatów przysięgłych; przed nimi, dokoła trzech stołów, mieszczą się sprawozdawcy dziennikarscy w liczbie dziesięciu; wreszcie nieopodal od nich, na osobnym stoliku, widzimy szablę huzarską, dużą drewnianą skrzynkę, dwa pudełka i cztery zapieczętowane pakiety: są to dowody rzeczowe.

Po sali przebiega wieść, że adw. Plewako, który wczoraj wieczorem do Warszawy przyjechał, zrzekł się obrony. Sprawdzamy rzecz u źródła i przekonywamy się, że tak jest istotnie, do akt bowiem dołączono już piśmienne w tej mierze podanie obrońcy, który oświadcza w niem, że usuwa się od udziału w sprawie stosownie do życzenia podsądnego (podanie powyższe nosi datę dzisiejszą).

Punktualnie o godzinie 11-ej przed południem rozlega się głos dzwonka, zwiastujący otwarcie posiedzenia, i na sali ukazuje się komplet wyrokujący, złożony z prezesa departamentu p. A. Markowa i członków izby: A. Koczubieja i Nimandra, w asystencji podsekretarza p. Modzelewskiego. Urząd publiczny reprezentuje przy stole prezydjalnym podprokurator izby, p. Postowskij. Na ławie obrończej, którą przeznaczono dla trzech rzeczników, zasiada sam tylko adw. Sztenger.

Z chwilą otwarcia posiedzenia, żandarmi wprowadzają do sali pods. Bartenjewa, któremu prezes oznajmia na wstępie o zrzeczeniu się obrony przez adw. Plewakę, jak również o tem, że i adw. Sachs oświadczył ustnie, że bronić nie będzie. Bartenjew odpowiada, że stało się to zgodnie z jego życzeniem, chce bowiem, iżby go bronił teraz tylko adw. Sztenger.

Następnie skonstatowano niestawiennictwo wezwanej do izby na świadka Kamińskiej; lecz nieobecność jej ani strony, ani sąd nie poczytał za przeszkodę do rozpoznania sprawy.

### Relacje sprawy.

Sędzia referent—p. Koczubej, przystępując do relacji o dotychczasowym przebiegu sprawy, przytoczył naprzód konkluzje trzech skarg apelacyjnych i osnowę dwóch decyzyj przedstanowczych izby.

Mocą pierwszej z nich (z d. 10-go kwietnia) postanowiono: wezwać i zbadać świadków: Kazimierę Kamińską i Juljana Borkowskiego, których żądał Bartenjew i jego dotychczasowi obrońcy, a odmówić natomiast wezwania świadków Pruidnikowa i von-Krumma, z powodu, że pierwszy z nich stawał już osobiście w I-ej instancji, a zeznanie drugiego było tamże odczytanem i że nadto okoliczności, z powodu których wezwania tych świadków zażądał podsądny, nie mają istotnego znaczenia. Odmówiono również wezwania żądanych przez adwokata Sztengera ekspertów-psychjatrów, z zasady, że ani w toku śledztwa pierwiastkowego, ani przy rozpoznaniu sprawy w sądzie okręgowym nie wykryto żadnych faktów, któreby ujawniały chorobliwy stan umysłu podsądnego lub też dawały wskazówkę co do spełnienia przezeń zbrodni w przystępie szału lub w stanie zupełnej nieprzytomności.

Z powodu powyższej decyzji Bartenjew wniósł dodatkowe podanie, w którem, powołując się na to, że już podczas śledztwa pierwiastkowego prosił o ekspertyzę psychjatryczną, ponawia tę prośbę i żąda wezwania ekspertów, jako koniecznych do moralnej jego obrony.

Izba sądowa postanowieniem z d. 22-go kwietnia oddaliła wspomniane żądanie, z uwagi, że dana kwestja była już rozstrzygnięta w poprzedniej decyzji, a od owej daty nie zaszły żadne nowe okoliczności.

Z kolei przeszedł referent do właściwego sprawozdania o ustalonych w toku sprawy faktach, zastrzegając się z góry, że ponieważ Bartenjew winy swej nie zaprzecza i kwestja idzie tylko o właściwą kwalifikację czynu, przeto relacja dotykać będzie jedynie tych szczegółów, które w tym względzie mają znaczenie.

Tak zaś zakreśliwszy granice swego referatu, p. Koczubej przytoczył najpierw zeznania Bartenjewa, złożone w sądzie okręgowym, lub odczytane tamże, a następnie streszczał lub odczytywał zeznania świadków grupując je kolejno, podług najwybitniejszych kwestyj, nastręczających się w danej sprawie. Usłyszeliśmy tedy po kolei zeznania świadków, którzy zaraz w pierwszych chwilach po zbrodni widzieli się z podsądnym, dalej treść opowieści osób, które najpierw widziały trupa i widownię zbrodni, zeznania, mające związek z kwestją przyniesienia rewolweru i trucizn i traktowana w relacji nader szczegółowo; zeznania dotyczące natury stosunków, które łączyły podsądnego z nieboszczką; szczegóły z ostatniego dnia życia zabitej; nakoniec zeznania i okoliczności, wyświetlić mogące poruszoną w apelacjach kwestję: czy Wisnowska istotnie nosiła się oddawna z zamiarem samobójstwa.

O godzinie 1-ej ogłoszono przerwę w posiedzeniu na minut 20.

Wwyniki śledztwa sądowego zbyt dobrze znane są naszym czytelnikom, iżbyśmy tutaj na tle wygłoszonej dzisiaj relacji powtarzać je mieli. Toż samo zastrzeżenie dotyczy zaapelowanego wyroku I-ej instancji, którego zasady podaliśmy już we wczorajszym numerze *Kurjera*. Z tego powodu obecnie przechodzimy wprost do streszczenia skarg apelacyjnych.

### Apelacja Bartenjewa.

Skarga apelacyjna podsądnego jest dość krótka.

„Nie zaprzeczając swej winy — pisze tu Bart.— mniemam jednak, że pobudki mego czynu nie pozwalają stawiać mnie na równi z zwykłymi zbrodniarzami i że przeto wina moja nie licuje z wymierzoną mi karą.

Od początku niniejszej sprawy mówiłem zawsze prawdę. Niestety, przekonałem się z wyroku, iż sąd mi nie wierzy! To też, bez względu na to, jaki teraz wyrok zapadnie, wnoszę apelację. Idzie mi głównie o to, ażeby władze sądowe, społeczeństwo, koledzy i krewni przekonali się, że mówiłem i mówię prawdę, nic nie dodając i nie zamilczając o niczem.

W wyroku I-ej instancji przypisano mi, jakobym przyniósł rewolwer. Otóż na dowód, iż nieboszczka sama go przyniosła, powołuję się na zeznanie Kamińskiej.

Po zabójstwie wiśnie i kartki położyłem na pier-

siach trupa. Stwierdzić to może rewirowy Juljan Borkowski, który widział ciało Wisn. w pierwotnej pozycji. Prosiłbym także o zbadanie korneta Prudnikowa na fakt, że nie umiem czytać po polsku i że tym sposobem nie mogłem odczytać i segregować kartek, tudzież korneta von Krumma, który mieszkał razem ze mną i ztąd też wie, że już na długo przed d. 30-ym czerwca pozostawałem z nieboszczką w blizkich stosunkach. Uwzględniając tę moją prośbę, izba da mi możność usprawiedliwienia się pod względem moralnym.

Co się tyczy wszystkich zasad, przytoczonych w wyroku sądu okręgowego, to tych nie dotykam; nie znam bowiem przepisów prawa i nie mogę być sędzią swych czynów i analizować ich. Zresztą ciężka to rzecz wspominać o przeszłości... Pozostawiam to swym obrońcom. Powtarzam tylko, iż żadnego z tych motywów i celów, które mi wyrok sądu okręgowego przypisuje, nie miałem."

### Apelacja adw. Plewaki i Sachsa.

Krytykując wyrok I-ej instancji, adw. Plewako i Sachs dowodzą na wstępie, iż sąd okręgowy niesłusznie podał w wątpliwość twierdzenie Bart. o dowodach wzajemności, które mu od kwietnia dawała Wisnowska; twierdzenie to bowiem znajduje poparcie w wielu okolicznościach, a szczególniej w wymienieniu pierścionków z napisami „26 marca 1890 Aleksander" (po rusku) i „7 kwietnia 1890 Marja" (po francuzku), tudzież w dostrzeżonej w tymże czasie przez paru świadków zmianie na lepsze w usposobieniu oskarżonego.

Również mylnie wyklucza sąd okręgowy możliwość powzięcia przez Wisnowską zamiaru samobójstwa, skoro kilku świadków zeznało, iż zabita nietylko często poruszała ów temat w rozmowach, lecz nawet niekiedy w tym względzie czyniła próby. Czy były to z jej strony myśli i zamiary poważne, czy też tylko kaprysy rozpieszczonej i zdenerwowanej artystki, o to mniejsza, gdyż, bądźcobądź, nadają one cechę wiarogodności opowieści Bart. A trzeba nadto zważyć, że w ostatniej dobie rozdrażnienie nerwowe Wisn. wzrosło. Powzięty przez nią projekt wyjazdu za granicę bez dostatecznych środków materjalnych i bez pewności otrzymania tam wstępu na scenę, nie rokował pomyślnego skutku. To ją trapiło i gryzło.

Atoli wrodzona żywość charakteru i usposobienie histeryczne sprawiały, że gorycz nie dręczyła jej ciągle, że, przeciwnie, często bywała wesołą, a potem nagle i niespodziewanie przychodziły ataki smutku. To też nic dziwnego, że i w dniu swego zgonu była dość swobodną i ożywioną. Wówczas zresztą niechybnie nie myślała wcale o śmierci. Zamiar samobójstwa powstać mógł u niej niespodziewanie, już na samej schadzce, pod wpływem wina, zmęczenia i własnych opowiadań o doznanych niepowodzeniach i rozczarowaniach, a wtedy myślą tą zaraził się od niej i Bart.

Że Wisnowska sama chciała umrzeć, o tem wątpić nie można, skoro na krótko przed zgonem zażyła opjum, i skoro dopiero po zażyciu tej trucizny oskarżony ją zastrzelił (zamierzając natychmiast i sam pozbawić się życia).

Tak więc opowieść Bartenjewa o samym fakcie zabójstwa, wbrew opinji, wygłoszonej w wyroku, wiarogodną się wydaje.

Niemniej też zasługuje na wiarę zeznanie oskarżonego o tem, iż rewolwer i trucizny przyniosła na schadzkę Wisnowska. Wedle zeznania pokojówki Orłowskiej, nieboszczka, wychodząc z domu, wzięła od niej numer *Kurjera* i zawinęła w tę gazetę coś, co wyniosła z sobą i co z formy podobnem było do rewolweru. Ponieważ zaś na miejscu katastrofy właśnie jeden numer *Kurjera* znaleziono i ponieważ butelka szampana i dwa kieliszki, które wziął był z sobą Barteniew, zawinięte były w gazetę russką (zeznanie Badyczyka), zatem *Kurjera* (a w nim, niechybnie, rewolwer) Wisnowska tam przyniosła. Przyniesienie rewolweru przez Wisnowską, nie zaś przez Bartenjewa tem bardziej pewnem wydać się musi, gdy się zważy, że ów rewolwer w ostatnich czasach widzieli świadkowie w jej mieszkaniu i że oskarżony, wychodząc z koszar, nie miał go przy sobie. Nakoniec, celem dokładniejszego wyświetlenia tej kwestji i dla stwierdzenia, że Wisnowska, wchodząc do domu na ul. Nowogrodzkiej, miała w ręku paczkę, która do rewolweru była podobną, adw. Plewako i Sachs zażądali wezwania do izby nowego świadka, w osobie niejakiej Kamińskiej (zbadanej już poprzednio przez sędziego śledczego).

Z kolei znajdujemy w apelacji argumenty, że chloroform i opjum przyniesione być musiały również przez Wisnowską. Tak więc ona sama, nie zaś oskarżony zgromadziła w przeznaczonem na schadzkę mieszkaniu narzędzia śmierci.

Zresztą nawet z kartek, skreślonych przez zabitą, widać, że śmierć nie zaskoczyła jej niespodziewanie i że ona świadomie i z względnym spokojem oczekiwała zgonu.

Wszystkie te okoliczności każą uwierzyć Bart., że Wisnowska sama podała myśl podwójnego samobójstwa, i że została zabitą na własne żądanie. Inaczej nie sposób zgoła pojąć i wytłumaczyć z jednej strony owej staranności o styl w kartkach, kreślonych przed zgonem, a z drugiej i braku jakichbądź usiłowań ocalenia się. Możnaby wprawdzie mniemać, że zabójca odurzył uprzednio swą ofiarę chloroformem; ale w takim razie kiedyżby napisała Wisnowska kartki pożegnalne?

Tak więc logiczne rozumowanie doprowadza do wniosku o prawdzie zeznań Bart., które poniekąd stwierdzają też dwie pozostawione w całości kartki Wisnowskiej. Co się zaś tyczy reszty jej kartek, to przypuszczać (jak to czyni sąd), iż Wisn. podarła je dlatego jedynie, ażeby tym sposobem uszły one uwagi zabójcy i pozostały jako dowód jego winy—znaczyłoby to przypisywać zabitej stokroć więcej przezorności i przytomności umysłu, niżli jej było potrzeba na to, ażeby wydostać się z wrzekomej zasadzki.

Obstając zatem przy prawdziwości całego opowiadania Bart. o przebiegu zbrodni i czerpiąc ztąd wniosek, iż oskarżony spełnił zabójstwo w stanie moralnego uniesienia, wywołanego żądaniem ofiary i zobopólnem postanowieniem pozbawienia się życia, pp. Plewako i Sachs w konkluzji swej apelacji wnoszą o zastosowanie do oskarżonego nie I-ej, lecz II-ej części art. 1455 kod. k. i o wymierzenie mu kary w najniższym zakresie, z uwzględnieniem nadto okoliczności łagodzących.

### Apelacja adw. Sztengera.

P. Sztenger rozpoczyna swą skargę apelacyjną od twierdzenia, iż wbrew opinji wyroku, wszystkie szczegóły zeznań Bartenjewa tchną oczywistą prawdą i znajdują poparcie w faktach postronnych.

Przedewszystkiem tedy niesłusznie charakteryzuje oskarżonego sąd na podstawie oderwanego frazesu z listu, pisanego do kolegi. Z zeznań świadków przyjść trzeba do wniosku, że Bart. był to człowiek o idealnych poglądach na życie, wesoły, towarzyski, wrażliwy, dobry i wręcz niezdolny do okrucieństwa. Wobec takich swych zalet, zakochany nadto do szaleństwa w Wisnowskiej miłością idealną i pragnący z nią się ożenić, nie mógł Bart. pozostać całkiem obojętnym dla nieboszczki i musiał zjednać w niej dla siebie tkliwość i przywiązanie. To też można i trzeba wierzyć oskarżonemu, gdy zeznaje, że od d. 7-go kwietnia nie miał powodu narzekać na obojętność ukochanej, zwłaszcza, że twierdzenie to jest poparte pośrednio mnóstwem ubocznych okoliczności (wyjazd matki Wisn. z Warszawy, częste wizyty Bart., wspólne wycieczki zamiejskie, wymiana pierścionków i t. p.). Nie przeczy zaś temu ustalony w wyroku fakt, że Bart. zdradzał wtedy w dalszym ciągu smutny nastrój ducha.

Toż nie mógł on być zadowolonym, skoro powodowała nim nie namiętność pospolita, lecz szczera i głęboka miłość, skoro pragnął pojąć Wisn. za żonę, i widział w tym względzie przeszkody nie do przebycia. Schadzki miłosne zadowolić go nie mogły, i nie dziw, że był posępny i smutny.

Również bezzasadnie odrzuca sąd zeznania Bart. o tem, że pomysł pozbawienia Wis. życia od niej samej pochodził. Wprawdzie jej krewni i bliżsi znajomi, nie radzi w niej widzieć samobójczyni, i powodowani łatwem do zrozumienia oburzeniem przeciwko Bart., mienią to niemożliwością; ale w gruncie rzeczy jest to całkiem prawdopodobnem. Czy grała tu rolę dziedziczność (ojciec denatki zginął śmiercią samobójczą), czy warunki życia, czy stan chorobliwy, o to mniejsza; dość, że w Wisn. oddawna spotykamy myśli o samobójstwie.

Myśli te, będące może zrazu objawem kokieterji, w ostatnich czasach, pod wpływem rozwiniętej neurastenji, fatalizmu, natręctwa wielbicieli i nieudanego zamążpójścia za Bart., przybrały całkiem poważną postać i zrodziły w niej postanowienie rozstania się z życiem. Zdecydowawszy się umrzeć, uplanowała sobie do tego sposób ekscentryczny i oryginalny, i z tej przyczyny zażądała od Bart. urządzenia osobnego mieszkania, w którem zapragnęła zgromadzić rozliczne narzędzia śmierci i do którego przeto przyniosła rewolwer i trucizny.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, Wisn., udając się d. 30-go czerwca na schadzkę, nie myślała wtedy pozbawić się życia, i tem się tłumaczy jej normalne zachowanie się w tym dniu. Plan niezwłocznej śmierci dojrzał, snać, raptownie, pod wpływem wrażeń chwili, a obecność na miejscu rewolweru i trucizn umożliwiła jego wykonanie.

Sąd okręgowy niesłusznie upatruje w kartkach, napisanych przez Wisn., dowód zabicia jej wbrew woli. Treść ich jest tak sprzeczną i nienaturalną, że mimowoli odtwarza w pamięci zdanie jednego ze świadków, iż Wisn. nawet na parę minut przed zgonem grać musiała komedję. Do kartek więc nieboszczki nie można przywiązywać decydującego znaczenia, tembardziej, iż wniosek sądu o spełnieniu przez Bart. zabójstwa wbrew woli ofiary nie licuje z zachowaniem się ich obojga. I w rzeczy samej, czyż można w takim razie pojąć: czemu Wisn. nie wołała pomocy lub nie usiłowała uciec, i czemu Bartenjew wychodził do Kupfera po papier i ołówek, a po wystrzale usiłował ocucić Wisnowską, oblewając ją wodą?

Bezstronna ocena okoliczności niniejszej sprawy doprowadza do przekonania, że przybywając na schadzkę, ani Bart., ani Wisn. nie mieli zamiaru pozbawiać się życia. Myśl ta musiała powstać w nich doraźnie, pod wpływem rozpamiętywania przeszłości i roztrząsania smutnych widoków na przyszłość, a wykonana została w przystępie wywołanego przez to patologicznego afektu. Dla należytej przeto oceny czynu Bart. potrzebnem jest, zdaniem obrońcy, zawezwanie biegłych psychjatrów, których opinja może dać izbie sądowej podstawę bądź do uznania zupełnej niepoczytalności podsądnego, bądź też do zakwalifikowania jego czynu pod 2-ą część 1455 art. kod. karnego.

*

O godz. 1½ sesję wznowiono, i trwająca w dalszym ciągu relacja ukończywszy streszczenie zeznań świadków, uprzytomniła słuchaczom dwa wspomniane w wyroku I-ej instancji ustępy z listu Bart. do kolegi Wilsona, tudzież tekst kartek, skreślonych tak przez niego, jako też przez Wisn., a następnie przytoczyła dokładnie treść i zasady zaapelowanego wyroku sądu okręgowego.

*

Streszczenie skarg apelacyjnych było ostatniem ogniwem relacji p. Koczubeja, która skończyła się o godzinie 3-ej po południu i po której do sali wprowadzono obu wezwanych świadków (Kamińska, zrazu nieobecna, stawiła się do sądu w godzinę po otwarciu posiedzenia) i odebrano od nich przysięgę.

---

## GIEŁDA.

*Warszawa* d. 15-go maja.

Berlin cenił dziś ruble po 241.50, 241 w poszukiwaniu i po 241, co odpowiada kursom 41.40 i 41.50 bez kosztów. U nas podaż waluty była dziś dość ograniczona, pokup zaś natomiast chętny, wskutek czego początkowy kurs Berlina wpłatowego 41.52½ (równia 240.80 m. bez kosztów) podniesiono do 41.65 (t. j. 240.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 10 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 41.52½, 41.55 i 41.57½ i w końcu czerwca r. b. po 41.55, a z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 41.67½.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.52½, 41.55, 41.60, 41.62½ i 41.65, przeważnie jednak po kursach 41.60 i 41.62½, przy żądaniu 41.75 w końcu posiedzenia, płacić zaś chciano 41.62½. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 41.50, krótkoterminowe zaś po 41.50 i 41.55. **Londyn** krótki chciano nabywać po 8.43, przy zaofiarowaniu po 8,45, brano zaś po 8.44. **Paryż** krótki ceniono po 33.70, przy poszukiwaniu po 33.60, nabywano zaś po 33.60 i 33.62½. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 71.95, przy chęci zbycia po 72.55, przy poszukiwaniu po 71.85.

**W papierach obroty** średnie, lecz nieco żywsze, przy mocniejszej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i 96.25, względnie do wielkości odcinków, przy chęci płacenia 96.50 i 96, a otrzymano za kilkadziesiąt tysięcy rubli w tysiączkach i 500 po 96.45, 96.50 i 96.60, oraz 96.15 i 96.20 za kilka tys. rubli w drobnych sztukach. **Wschodnie pożyczki** po 100.50 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję, przy chęci kupowania po 100. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1864-go po 242.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 97.60, przy poszuk. po 97.35, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 97.40 i 97.45.

**Listy zastawne ziemskie** starano się umieścić po 100.20 I serji i po 99.85 II, III, IV i V-ej serji, za które chciano płacić 99.60, a umieszczono w początku giełdy kilka tysięcy I s. po 99.85, kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 99.50, 99.55, 99.60, 89.64 i 99.70, rs. 15,000 z odbiorem według woli sprzedającego do końca czerwca po 99.65 i rs. 10.000 z dostawą do woli zbywającego po 99.60. **Listy zast. m. Warszawy** ofiarowano po 101.50 I s., 101 II s., 100 III s. i 99.60 IV i V s., których szukano po 99.40 w końcu giełdy, a znaleziono kilkanaście tys. po 99.35, 99.40, 99.45 i 99.50. Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi po 99.

**Godzina 12.** Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

*W. O.*

**Okowita.** Wiadro od 8.77[2] do 8.80[3], garniec od 2.85½ do 2.86½. Dowozy większe. Usposobienie słabsze. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir.** 10.80.

## Sprawozdania z targów.

**Artykuły żywności** (dnia 15-go maja). — Bardzo ożywione dziś były wszystkie punkta targowe, tak z powodu licznych dostaw, jak i wielkiej ilości osób przybyłych za zakupem, jako w przededniu Zielonych Świątek. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb**. Po niedawnej podwyżce, cena tego najniezbędniejszego artykułu znowu podwyższoną została i to dość pokaźnie; bochenek trzy-funtowy pytlowego sprzedawano od 11—14 kop., chleb razowy 3 do $3\frac{1}{2}$ kop., chleb tak zwany osiewany funt od 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 10—$10\frac{1}{2}$ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie $1\frac{1}{2}$ kop., za trzy $2\frac{1}{2}$ k., bułki czerstwe za cztery $2\frac{1}{2}$ kop. **Mięso** znacznie drożej niż w zeszłym tygodniu: *Wołowina* w lepszych częściach od 13 do 15 kop., w gorszych 10 do 12 kop., polędwica 20—$22\frac{1}{2}$ kop., ozór od 60 do 70 kop. cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60—75 kop., na wiązki od 3 do $3\frac{1}{2}$ kop., łoju funt 12 do 13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 12—13 kop., w innych częściach od 9—11 kop., wątróbka od 20—30 kop., móżdżek 18—20 kop., cztery nóżki 18—25 kop., łebek 12—15 kop. *Baranina* dyszek i comber 13—15 kop., w innych częściach od 9—10 kop. *Wieprzowina* od szynki 13 do 14 kop., szynki wędzonej funt od 18—20 kop., kiełbasy funt 15 do 17 kop., kiełbasy wędzonej funt od 18 kop. sprzedawano, schabu funt od 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18—20 kop., szmalcu funt 18—20 kop. *Prosięta* sprzedają od 75 kop. do rs. 2 kop. 10.—**Drób** sprzedawano jak dawniej: kurczęta młode sztuka od kop. 25 do 40 płacono, indyki od rs. 2.50 do 3.50, zaś indyczki od rs. 1 k. 80, kapłony od rs. 1 kop., pulardy od 70 do 75 kop., kaczki od 45 do 50 kop., kaczki większe od 80 do 90 kop., za gęsi mniejsze od 75—90 kop., większe od rs. 1 kop. 20, kury od 50—60 kop., perliczki 70—75 kop. za sztukę. **Ryby** jak w zeszłym tygodniu, łosoś świeży funt rs. 1, wędzony 75 kop., sandacz śnięty 15—18 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 35 kop., szczupaki śnięte funt od 15 do 20 kop., karpie śnięte funt od 15 do 18 kop., wszelkie inne ryby funt 8—9 kop. Jesiotra płacono za funt od kop. 16, ikry funt od kop. 40. Śledzie uliki sztuka od 5 do 6 kop., śledzie wędzone $2\frac{1}{2}$ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1.15 do rs. 2. Raków drobnych kopa 50 kop., większych rs. 1.50—2. — **Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta $7\frac{1}{2}$ do 8 kop., zbieranego 4 do $4\frac{1}{2}$ kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 30—35 kop., masło bez soli od $27\frac{1}{2}$ do 30 kop. funt, solone $22\frac{1}{2}$—25 kop., masło na kwarty 50—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny $7\frac{1}{2}$—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop 20 funt, twarożki od 5—6 kop., jaja za kopę od kop. 75 do 80, na sztuki świeże u włościanek po $1\frac{1}{2}$ kop. — **Owoce**: gruszki sztuka od 3—5 kop., jabłka sztuka od 1—4 kop., jabłka drobne sztuka od $\frac{1}{2}$ kop., orzechów kwarta 10—12 k., orzechów włoskich kopa 18—25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop. żądają, maku białego kwarta od 15 do 16, siwego kwarta 14—15 kop., gruszki suszone funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od $17\frac{1}{2}$ do 30 kop., grzybów wianek 20 kop., cytryny sztuka 3—4 k., pomarańczy 3—7 kop. **Nawalijki**: rzodkiewki pęczek $\frac{1}{2}$ kop., szpinaku kupka 1 k., szczawiu tak samo, sałaty blacik kop. 3—6 kop., kalafjory sztuka od 15 do 18 kop., ogórki sztuka od 15 do 30 kop., szczypiorku pęczek od 1—2 kop., marchiewki pęczek 18—20 kop., buraczków 5—10 k., szparagów kopa kop. 50—**Warzywa**: za garniec kartofli 7—8 kop., pietruszki pęczek $2\frac{1}{2}$ kop., cebuli kwarta 5 do 6 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—18 kop., Marchwi kupka od $2\frac{1}{2}$ kop., buraków kupka od $2\frac{1}{2}$ kop., kapusty główka 6 do 7 kop., kapusty czerwonej główka od 10 do 12 kop.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 15-ym maja. Dowozy w dniu dzisiejszym były prawie żadne. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 150 korcy, ceny wysokie, płacono za wyborową 8.90, za pstrą 8.20, białą wcale się nie zajmowano. Dostawa żyta wynosiła 250 korcy i przy tendencji mocnej płacono ceny niezmienione, za wyborowe 6.70 do 6.80, średniemi gatunkami obrotów nie dokonywano. Owsa dostarczono 100 korcy i płacono po 2.90—3.60 stosownie do gatunku. Pud siana sprzedawano po 50 do 55 kop., pud słomy po 30—35 kop.

**Cukier**. Krótki ubiegły tydzień nie przyniósł żadnej zmiany, ani nie dał żadnej tranzakcji większej do zanotowania. Usposobienie rynku naszego cukrowego, jak i wszystkich russkich jest stale mocne lecz spokojne, tj. że ruch bardzo ograniczony, eksport chwilowo bardzo mały i prawdopodobnie jeszcze się zmniejszy z ustaniem premji, wkrótce nastąpić mającem. Mała tranzakcja 3.000 pud. mączki z fabryki Ruda Pabianicka, z odbiorem w czerwcy po rs. 2.85, wprawdzie nie może nadać rynkowi kierunku zwyżkowego, może jednak wpłynąć dodatnio na tendencję. Ceny w detalu: Hermanów i Łyszkowice rs. 3.15 do $3.17\frac{1}{2}$ nominalnie, Michałów, Czersk Konstancja, Józefów, Leonów, Sanniki, Dobrzelin, Oryszew rs. 3.10, w końcu tygodnia żądano rs. $3.12\frac{1}{2}$. Łubna i Guzów, rs. 3 kop. $7\frac{1}{2}$. Kostki rs. $3.07\frac{1}{2}$. Mączka w detalu rs. 2.85 w końcu tygodnia. Za gotowe kwity wywozowe żądano rs. 1.65, zapłacono zaś rs. $2.62\frac{1}{2}$ za kilka drobnych partyjek.

**Okowita** (sprawozdanie tygodniowe). — Ceny okowity na rynku naszym trzymają się bez zmiany, przy dostawach nominalnych, odpowiadających zapotrzebowaniom. W Hamburgu usposobienie cokolwiek lepsze, ceny jednakże nie wykazują zwyżki przy drobnych fluktuacjach. Ostatnio notowano: na maj-czerwiec $35\frac{3}{4}$ m. w zaofiarowaniu, na czerwiec-lipiec $36\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień $36\frac{3}{4}$ mar. w zaofiarowaniu, na sierpień-wrzesień $37\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu.

**Targ praski na trzodę chlewną** w dniu 8-ym maja. — Dostawa wyniosła 3,000 sztuk, z których rzeźnicy warszawscy nabyli 2,200 sztuk, a pozostałe 800 sztuk zakupili rzeźnicy i handlarze prowincjonalni, a głównie łódzcy. Płacono bez zmiany; przeciętnie za sztuki wyborowe tłuste po 40 rs., za średnio utuczone po 25 rs. i za chude po 16 rs.

**Libawa** 11-go maja.—Żyto słabo, ciężkie (z gwarancją 102 funt. hol. $92\frac{1}{2}$ do kop. Owies biały słabo, loco 74 kop. do 76 kop., wyborowy 80 do 82, litewski 70 do 72 kop., szarpany (bez ości) z wagą 85 f. 80 kop., owies czarny słabo, czarno-pstry 70 do 72 kop., czarny 73—74 kop. Jęczmień słao, 80 do 81 kop., wyborowy 83 do 84 kop., pastewny 77 do 79 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka lekka 88—88 kop. z gwar. wagi 100 funt. 92 do 93 kop. Groch suchy 83 do 87 kop. Wyka litewska 60 do 62 kop. Fasola bez ruchu. Siemię lniane bez zmiany 120 do 136 kop. Konopie 140 kop. Otręby pszenne 56 64 kop. Makuchy lniane i konopne bez ruchu. Dowóz w dniu 9-ym i 10-ym maja wynosił: **126 wag. żyta, 9 wag. jęczmienia, 200 wagonów owsa i 140 wagonów różnych innych towarów.**



# Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu marcu 1891 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

### I. Ubezpieczenia rolne.

*A) Królestwo Polskie.*

| | Rs. | Kop. |
|---|---|---|
| Mittelstaedt Walter, Czołówek, pow. Nieszawski | 3,878 | 89 |
| Griszkanis Franciszek, Ławkintań, pow. Kalwaryjski | 245 | 13 |
| Toppor Mordhel, Teisieni, powiat Sejneński | 1,002 | 17 |
| Jakubowski Rudolf, Jakiemiszki powiat Marjampolski | 185 | 67 |
| Piwnicki Stanisław, Srebrna, pow. Płocki | 2,065 | 79 |
| Stejn Abraham i Markus, Gręzówka, pow. Łukowski | 1,019 | 52 |
| Wysokińska Albina, Łyniew, powiat Włodawski | 1,214 | 78 |
| Wieczorkiewicz Michał, Bartoszycha, pow. Włodawski | 391 | 78 |
| Chrzanowski Wiktor, Zadúbce, pow. Hrubieszowski | 10,894 | 65 |
| Jaworski Ignacy, Omięcin, powiat Radomski | 2,610 | 28 |
| Zalewska Antonina, Rzuchów, pow Opatowski | 1,355 | 23 |
| Lachowski Ludwik, Tarnówek, pow. Iłżecki | 405 | 79 |
| Rusocka Józefa, Gaworzyna, powiat Iłżecki | 936 | 52 |
| Weinberg Abraham, Kostomłoty, powiat Kielecki | 1,083 | 52 |
| Dygasiński Jan, Zagrody, powiat Stopnicki | 499 | 87 |
| SS-rowie Karczewskiego Antoniego, Piekary, pow. Turecki | 124 | 34 |
| Domaniewski Stefan, Ostrów, pow. Sieradzki | 1,080 | 52 |
| Piko Jan, Lasek, pow. Sieradzki | 586 | 78 |

*B) Kraj Północno-Zachodni.*

| | Rs. | Kop. |
|---|---|---|
| Książę Antoni Radziwiłł, Nowy-Świerzeń, pow. Miński | 70 | — |
| Książę Antoni Radziwiłł, Cimkowicze, pow. Słucki | 4,797 | 80 |
| Książę Antoni Radziwiłł, Karcewicze, pow. Słucki | 385 | — |
| Książę Antoni Radziwiłł, Rudka, powiat Słucki | 140 | — |
| Książę Antoni Radziwiłł, Nieśwież, pow. Słucki | 278 | 25 |
| Książę Antoni Radziwiłł, Stwołowicze, pow. Nowogródzki | 2,921 | 66 |
| Budowla Ela, Karcewicze, powiat Słucki | 302 | 78 |
| Hrabina Grabowska Marja, Wołkonoszy, pow. Nowogródzki | 1,189 | — |
| Marzecki Wincenty, Wołkonoszy, powiat Nowogródzki | 1,383 | — |
| Lenkiewicz Bolesław, Pródek, pow. Mozyrski | 1,500 | — |
| Lewandowski Henryk, Czeluszczewice, pow. Mozyrski | 400 | — |
| Kutajewa Marja, Michalewo powiat Bobrujski | 121 | — |
| Szemiot Stanisław, Stefanin-Pieski, pow. Prużański | 1,505 | — |
| Szemiot Stanisław, Horodeczna, powiat Prużański | 890 | — |
| Dowgird Konstanty, Podgaj, powiat Kowieński | 1,500 | — |
| Minejko Anna, Dubniki, powiat Wileński | 200 | — |
| Łącznie . . . | 47,164 | 72 |

Członek Komitetu Nadzorczego,

*Bolesław Golembowski.*

### II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

*A) Królestwo Polskie.*

| | Rs. | Kop. |
|---|---|---|
| Billauer M., Warszawa | 1,415 | 20 |
| Brauner J., Łódź | 152 | 40 |
| Glasstein B., Łódź | 127 | — |
| Gurewicz L., Łódź | 15 | — |
| Fraenkel Markus, Konstantynów, pow. Łódzki | 168 | 75 |
| Skabowski Władysław, Turek | 1,443 | 73 |

*B) Kraj Północno-Zachodni.*

| | Rs. | Kop. |
|---|---|---|
| Wieśnik Hinda, Mińsk | 1,137 | 58 |
| Sztulkierc Eufrozyna, Mińsk | 25 | 65 |
| Szejndlin Szlama, Szczedryń, powiat Bobrujski | 127 | — |
| Bracia Elperyn, Lesznica, powiat Ihumeński | 52 | 50 |
| SS-rowie Emilji Skirgajło, Kowno | 90 | — |
| Kozłowska Kazimiera, Mohylew | 150 | — |
| Łącznie . . . . | 4,904 | 81 |
| Ogółem wypłacono w miesiącu marcu 1891 r. . . | 52,069 | 53 |

Warszawa, d. 6 maja 1891 roku.

Generalny Reprezentant

Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“

608r *Edward Epstein.*

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— H. H. X. X.—Upraszam o pofatygowanie się do mnie.—G. B. 1834

— Pokrzywdzonej.—Obiecałaś pisać — daremnie szukałem? Wypowiadaj wszystko w rekomendowanym liście. Adres wiadomy—swój podaj dla odpowiedzi. Kiedy i dokąd wyjedziesz?

1825 **Nieznośny.**

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15 maja 1891 r.

| Weksle. | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krót. term. | 41.75 | 41.62½ |
| Londyn 1 funt. ster. „ „ | 8.45 | 8.43 |
| Paryż 100 franków „ „ | 33.70 | 33.60 |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 72.05 | 71.85 |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 duże | 100.20 | 99.90 |
| „ „ „ małe | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 101.50 | —.— |
| „ „ „ II | 101.— | —.— |
| „ „ „ III | 100.— | —.— |
| „ „ „ IV | 99.60 | 99.40 |
| „ „ „ V | 99.60 | 99.40 |
| Listy zast. m. Łodzi serji I-ej | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 96.75 | 96.50 |
| „ „ małe | 96.25 | 96.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | —.— | —.— |
| II „ „ „ 100 | —.— | —.— |
| III „ „ „ 100 | —.— | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . | —.— | —.— |
| Listy wileńskie długotermin. | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy . | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej . | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. . | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 188
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 58[1]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 18[5]
Od Listów likwidacyjnych kop. 173[1]
Od Obligów m. Warszawy 42[2]

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO**

Dnia 15 maja 1891 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 820 | — |
| „ „ biała . . . | — | — | — | — |
| „ „ wyborowa . | — | — | 890 | — |
| Żyto wyborowe 232 funt . | — | — | 670 | 680 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 142 f. | — | — | 290 | 360 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . . | — | — | — | — |
| Kasza gryczana . . . . | — | — | — | — |
| Kasza jaglana . . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | 50 | 55 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | 30 | 35 | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |
| | — | — | — | — |

Prenumerata roczna wynosi rs. 1 z przesyłką:

# PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

**Pismo poświęcone gospodarstwu wiejskiemu i hodowli zwierząt.**

Wychodzi co miesiąc. — Prenumerata przyjmuje się w Kantorze Redakcji pisma w mieście Rewlu, oraz we wszystkich Księgarniach w Rossji.—Numer okazowy na żądanie wysyła się bezpłatnie. 786r

**Prenumerata roczna wynosi rs. 1 z przesyłką.**

# ZARZĄD
## Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej

zawiadamia, że w dniu 6 (18) Maja r. b., wprowadzony zostaje letni rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą:

**I. Na drodze Warszawsko-Terespolskiej.**

**Pociąg Kurjerski № 2.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 8 m. 30 rano,
" Siedlec " 10 m. 39 "
" Łukowa " 11 m. 23 dnia.
przychodzi do Brześcia " 1 m. 33 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Kurjerski № 1.**
wychodzi z Brześcia o godzinie 2 m. 25 dnia,
" Łukowa " 4 m. 45 "
" Siedlec " 5 m. 24 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 7 m. 28 wieczór,

**Pociąg Pocztowy № 4.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 3 m. 40 dnia,
" Siedlec " 6 m. 05 wieczór.
" Łukowa " 6 m. 53 "
przychodzi do Brześcia " 9 m. 13 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Pocztowy № 3.**
wychodzi z Brześcia o godzinie 7 m. 48 rano,
" Łukowa " 10 m. 23 "
wychodzi z Siedlec o godzinie 11 m. 06 rano,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 1 m. 30 dnia,

**Pociąg Osobowo-Towarowy № 6.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 11 m. 30 nocy,
" Siedlec " 2 m. 52 "
" Łukowa " 3 m. 59 "
przychodzi do Brześcia " 7 m. 22 rano,

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Osobowo-Towarowy № 5.**
wychodzi z Brześcia o godzinie 10 m. 37 nocy.
" Łukowa " 2 m. 20 "
z Siedlec " 3 m. 22 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 m. 45 rano,

**Pociąg Osobowo-Towarowy № 8.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 m. 25 rano,
" Siedlec " 2 m. 12 dnia,
" Łukowa " 3 m. 20 "
przychodzi do Brześcia " 6 m. 42 wieczór,

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Osobowo-Towarowy № 7.**
wychodzi z Brześcia o godzinie 10 m. 08 rano,
" Łukowa " 1 m. 50 dnia,
" Siedlec " 2 m. 51 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 m. 25 wieczór,

**Pociąg Towarowo-Osobowo-Miejscowy № 10.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 5 m. 30 wieczór,
przychodzi do Mrozów " 7 m. 57 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Towarowo-Osobowo-Miejscowy № 9.**
wychodzi z Mrozów o godzinie 6 m. 36 rano,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 9 m. 02 "

**W dnie niedzielne i świąteczne.**
**Pociąg Spacerowy № 12.**
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 9 m. 30 rano,
przychodzi do Mrozów " 11 m. 40 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Spacerowy № 11.**
wychodzi z Mrozów o godzinie 7 m. 45 wieczór,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 10 m. 03 "

**II. Na drodze Brzesko-Chełmskiej:**
**Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 3.**
wychodzi z Brześcia o godzinie 8 m. 23 rano,
" Włodawy " 11 m. 04 dnia,
przychodzi do Chełma " 1 m. 06 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 4.**
wychodzi z Chełma o godzinie 3 m. 58 dnia,
" Włodawy " 6 m. 15 wieczór.
przychodzi do Brześcia " 8 m. 41 "

**III. Na drodze Siedlecko-Małkińskiej:**
**Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 4.**
wychodzi z Siedlec o godzinie 6 m. 53 wieczór.
" Sokołowa " 8 m. 11 "
przychodzi do Małkini " 9 m. 46 "

**w odwrotnym kierunku:**
**Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 3.**
wychodzi z Małkini o godzinie 7 m. 08 rano,
" Sokołowa " 8 m. 58 "
przychodzi do Siedlec " 10 m. 01 "

**Czas miejscowy:**

Pociągi Kurjerskie z wagonami I i II-ej klasy korespondują z pociągami kurjerskiemi drogi Moskiewsko-Brzeskiej do Moskwy i z pociągami kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia i przez Wrocław do Berlina.

Pociągi pocztowe z wagonami pierwszych dwóch klas dla passażerów miejscowej i bezpośredniej komunikacji i z wagonami trzeciej klasy wyłącznie dla pasażerów bezpośredniej komunikacji, korespondują w Brześciu z pociągami Pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich i Moskiewsko-Brzeskiej, w Warszawie z pociągami Kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Berlina i w Siedlcach z Pociągami pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Siedlecko-Małkińskiej.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 5 i 6 z wagonami wsystkich trzech klas w Warszawie. korespondują z pociągami pasażerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia, a w Brześciu z pociągami Towarowo-Osobowemi dróg Południowo-Zachodnich do Kijowa, z Pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa, z pociągami Pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Brzesko Chełmskiej, a pociąg Towarowo-Osobowy № 6 od Warszawy koresponduje z pociągiem Towarowo-Osobowym dróg Poleskich.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 7 i 8 z wagonami wszystkich trzech klas w Łukowie, korespondują z pociągami Pocztowemi drogi Nadwiślańskiej na uczastku Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pociągami Pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Siedlecko-Małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami drogi Petersbursko-Warszawskiej w stronę Warszawy i St.-Petersburga. 873R

**Szczegóły w afiszach**

# NABYWANIE
## PRZEDMIOTÓW STAROŻYTNYCH (antiquitäts).

**P. David (z Paryża)**, zbieracz osobliwości, ma zaszczyt zawiadomić osoby posiadające przedmioty starożytne, że **w tych dniach przybędzie do Warszawy**, celem nabywania

## po cenach najwyższych

**przedmiotów zbytku i osobliwości**, jako to: **porcelanę serwską, saską i wiedeńską, meble z bronzami, z inkrustacją** lub drzewem rzeźbionem, **wazony, gruppy, statuetki marmurowe**, bronzowe i z kości słoniowej, **zegary, kandelabry, kinkiety, świeczniki bronzowe, dywany perskie, gobeliny**, brocard i **materje meblowe, koronki d'Alençon** i weneckie, **tabakierki** złote emaljowane i przybory, **zegarki kieszonkowe i wachlarze, wyroby srebrne, obrazy, miniatury, grawiury, książki, majoliki, zbroje; starożytności** krajowe i russkie i t. p., słowem wszelkie przedmioty sztuki i przemysłu XVI, XVII i XVIII wieku.

**P. David** zabawi **w Warszawie tylko dwa dni, t. j. 15 i 16** Maja i zatrzyma się **w Hotelu Europejskim**, gdzie zastać go można **do 11-ej przed południem i od 4 do 6 wieczorem**, dokąd też adresować można listy. 870R

**JODOWO-SOLANKOWE KĄPIELE**

# BAD HALL Górna Austrja.

**Znakomite urządzenia kuracyjne. (Kąpiele i wody)**; **Zapakowania** (Einpackungen); **Inhalacje**; **Massaż**; **Kefir.** **Położenie klimatyczne nader dogodne**; **Stacja kolejowa**; **podróż** prowadzi **przez Linz** nad **Dunajem.**

**Sezon od 15 Maja do 30 Września.**

**Szczegółowe prospekty w kilku językach przez Zarząd kuracyjny w Bad Hall.** 754r

# HERBATA
FIRMY DOMU HANDLOWEGO

# WOGAU i K^o^ w Moskwie,

**z Banderolą Rządową,**

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

## W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,

Telefonu Nr 280. 55R

# Perły terpentynowej essencji
D-ra CLERTANA.

**Każdy flakon zawiera 30 pereł.**

Perły te, wielkości grochu, przełykają się łatwo.

Oryginalne perły D-ra Clertana upoważnione do przywozu i sprzedaży w całej Rossji.

Terpentynowa essencja, znajdująca się w perłach d-ra Clertana, jest chemicznie zupełnie czysta.

Wymagać na każdym flakonie podpisu: Clertan

HURTOWA FABRYKACJA W PARYŻU

**przy ul. Jacob 19.** 598r

**Ważne dla**
# Rolników i Sztukatorów.
## Fabryka Gipsu Szreniawskiego,

**przy stacji Jędrzejów, Iwangorodzko-Dąbrowskiej Żel. Dr.** (Kielecka gubernja), wysyła na każde żądanie **gips rolniczy** i sztukatorski cylindrowany, do wszystkich stacyj Dróg Żelaznych w Królestwie i Cesarstwie. Ceny możliwie nizkie. Próby wysyła franco. 856R



# Klacz wierzchowa,
kasztanowata lat 6,
do sprzedania w Hotelu Polskim. 664

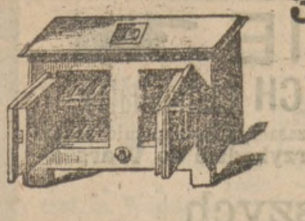
# !! Brzytwy Szwedzkie !!
uznane za **najlepsze**,
poleca w dużym wyborze
## ALFONS MANN,
**Tłomackie № 3.** 881R

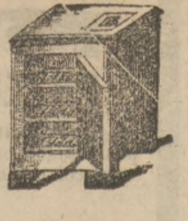
**Do sprzedania**
# Lando i Amerykan
w bardzo dobrym stanie.
## Wiadomość w fabryce
## Temler i Szwede,
**Przyokopowa 12.** 666

Wyróżniającą się w dobroci
**WODĘ KOLOŃSKĄ**
# ABÉ,
poleca zakład fryzjersko-perfumeryjny
## L. LAUER,
**ul. Trębacka.** 867R

**Złoty Medal 1885 r.**
# KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
**Nowy-Świat № 34.**
**SPECJALNA FABRYKA**
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 548R

# 30. PIĘKNA 30.





**Na bieżący sezon poleca**

## Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych,

egzystująca od roku 1875.

## Wielki wybór Lodowni Pokojowych

w różnych wielkościach, do użytku domowego, jako też dla Restauracji, Cukierni, Aptek itp. Wszystkie Lodownie w roku bieżącym, wyrabiają się nowej konstrukcji, tak, że spotrzebowują **o połowę mniej lodu, a wydają o 100% więcej zimna**, jakoteż: **Konserwatory** do przechowywania lodu.—**Maszyny do robienia lodów** z kołem rozpędowem lub z korbą.—**Maszynki do lodów** do użytku domowego.—**Magle pokojowe. Maszyny do prania** bardzo praktyczne. — **Maszyny do robienia masła** w różnych wielkościach.—**Hamaki składane.—Fotele składane**, mogące służyć jako łóżka.—**Krzesła i Taborety** składane różnych systemów.—**Klozety** do proszku i z pokrywami hermetycznemi i t. p. przedmioty do użytku domowego.

**Ceny nizkie.—Wszystkim kupującym ustępuje znaczny rabat.**

**Za Warsz. Fabrykę Lodowni**

**Józef Kuchta.**

**Cenniki wysyłają się gratis.** 618

# Kąpiele baltyckie Zoppot (Soboty).

## Sezon od 15 Czerwca do 1 Października.

Malownicze położenie. Umiarkowane falowanie wody. Cieniste spacery i parki nad brzegiem. Zimne i gorące kąpiele morskie, solankowe i żelaziste, oraz dusze. Wodociągi. Oświetlenie gazowe. Teatr letni. Wielki steg morski. Komunikacja parowa morska. Wielki elegancki Kurhaus. Oświetlenie elektryczne ogrodu kuracyjnego i t. p. Codzienne koncerty kapeli kuracyjnej. Reuniony, wycieczki gondolami i t. p.—**W r. 1890 bawiło w kąpielach gości 6.500.** Dobre i tanie mieszkania. W roku bieżącym co Sobotę odchodzić będzie **bezpośredni** spacerowy pociąg **z Warszawy** do Zoppot i z powrotem.—Przekazy i czeki na Zoppot, wystawia w Warszawie dom bankierski **Stanisława Lesser.**—Prospekty wysyła i informacyj udziela

801R **Dyrekcja Kąpielowa.**

# Wody Mineralne Naturalne

Główny Skład obok Apteki Magistra Farmacji

## L. ZIEMIŃSKIEGO

**w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej.**

**Sprowadza nieustannie w odstępach parutygodniowych**, wprost ze źródeł krajowych i zagranicznych — **świeże transporty Wód mineralnych naturalnych i produktów źródłowych, jako to: szlamy, ługi, ekstrakty, mydła** i t. p.—Wysyłka do dworców kolei i do domów, jak również per Nachahme, uskutecznia się śpiesznie, **bez doliczania kosztów odwózki do tychże**.—Biorącym w większych ilościach **odstępuje się rabat. — Swieżość wód poręcza się.** 663

# ŻEGIESTÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny, położony w uroczej górskiej dolinie, otwartej li tylko na południe, odznaczający się niezwykłem czystem górskiem powietrzem. Zdrój najsilniejszej szczawy żelazistej, zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych, w słabościach nerwowych, osłabieniach żołądka, niedokrewności, zołzach, zboczeniach odżywczych, gnilcu, krzywicy ect.—Zakład rozsyła wodę mineralną na zamówienia w paczkach po 40 flaszek, w cenie 7 fl. 50 kr. lub w półpaczkach po 20 flaszek, w cenie 4 złr. loco stacja Żegiestów, przyczem uprasza się o dokładny adres i stacje kolei odbioru, również woda znajduje się na składach w aptekach i składach wód mineralnych. — Zakład posiada blizko 300 pokoi niedrogich i porządnie urządzonych, z uroczym widokiem na dolinę Poprada, dwie pierwszorzędne restauracje, salę balową, kryty chodnik, czytelnię czasopism, bibljotekę, muzykę miejscową, zabawy tygodniowe, wycieczki w urocze okolice.

Od 4 lat służą do użytku publiczności nowe łazienki z wszelkim komfortem według zasad współczesnej balneotechniki urządzone i w tychże kąpiele mineralne gazowe, silniejsze niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych, według ulepszonej metody Schwarza,—kąpiele borowinowe znakomite i nadzwyczaj skuteczne kąpiele w Popradzie, równające się kąpielom morskim.

Pora kąpielowa trwa od 1-go Czerwca do końca Września, w Czerwcu i Wrześniu mieszkania tańsze o jedną trzecią część.

Ordynować będą lekarze: Dr. Kazimierz Zgórski i Dr. Włodzimierz Szczepański.—Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telegraf w Zakładzie.—Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia na mieszkania i wodę przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia **ZARZĄD**. 878r



Fabryka Staników trykotowych

# „JERSEY",

**karbowania sukien, plisowania koronek etc.,**

poleca

**JERSEYE** wełniane i jedwabne.
**ŻAKIETY** gładkie i wykwintne.
**DZIECINNE** ubranka piękne.
**WOLANTY** (ballayeuses) od 10 kop. łokieć.
**KREPLISY** od 6 kop. łokieć, oraz
**Woalek** wybór wielki od 12 k.

„MANUFAKTURA KRAJOWA"

**A. BROCHOCKI.**

**12. Niecała 12.**

**CENY NIZKIE.** 668

# FILJA Z MOSKWY,

Główny Skład Płócien **Jarosławskich, Stołowej** oraz gotowej mezkiej i damskiej Bielizny, firmy MOSKIEWSKI MAGAZYN, **NOWO-MIODOWA Nr 2.**—Nadszedł świeży transport Płótna Jarosławskiego, Stołowej Bielizny, Chustek do nosa płóciennych, Pończoch, Zefirów na suknie w najnowszych deseniach modnych i trwałych kolorach, **po cenach nizkich**, a także KRETONÓW kolorowych na suknie w najnowszych deseniach i trwałych kolorach, od 13 kop. za arszyn.—Ceny **fabryczne.** Cenniki na żądanie. Filja z Moskwy niema nic wspólnego z innemi podobnemi firmami. 662

## Nauka i wychowanie.

**Adres**: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Berga 6, parter. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki z wyższą muzyką, nauczycieli, i bony. 1374r

**Francuzki** z doskonałemi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Walerji Max, Kotzebue 2. 13960

**Filolog** student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska № 4, m. 4. 1398r

**Korepetytor** zdolny, matematyk, tanio udziela korepetycji realistom klas niższych, przygotowuje do gimnazjum. Hoża 7—53. 13966

**Nauczycielka** w średnim wieku posiadająca francuzki, muzykę i malarstwo, pragnie wyjechać na wieś, na miesiące letnie. Nowogrodzka 17, m. 16, od godz. 11 do 2-ej. 13268

**Niemki** posiadające muzykę, russki, francuzki, polski żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 13721

**Przełożona** pensji pragnie wziąść z sobą parę panienek na wieś; okolica lesista, kąpiel rzeczna, gimnastyka. Panienkom zapewnia się wszelkie wygody, konwersację francuzką; na żądanie mogą być udzielane lekcje. Chmielna 48, mieszkania 11. 13996

**Potrzebny** korepetytor. Wynagrodzenie rubli sześć. Jerozolimska 25, m. 21. 13964

**Potrzebny** korepetytor 3-go gimnazjum do ucznia wstępnej klasy. Ulica Elektoralna 41—12. 14043

**Potrzebna** na wieś nauczycielka polka do początków, z konwersacją francuską. Wiadomość: hotel Niemiecki № 52. 13986

**Student** prawa poszukuje lekcyj na wyjazd zaraz. Wspólna 40, mieszkania 4, student M. W. 13632

**Student** uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka № 3, mieszkania № 7. 13946

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat № 7, m. 42. 1399r

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: Kurjer Warszawski dla W. S. 13916

**Zakład** fröblowski Ludwiki Jahołkowskiej otwarty będzie przez całe lato. Ulica Wspólna 40. 13597

## Doniesienia osobiste.

**List** dla H. N. J. na poczcie poste-restante. 13945

**List** dla „Nadzieja 26" na poczcie. 13956

**List** dla Zagłoby od Skarbu na poczcie. 13972

**List** dla Eleonory S. W. wysłany. 14044

**List** dla „Hebe 6,000" od J. J. R. wysłany. 14029

**Listy** od „Lubomry" wszystkim interesowanym wysłane. 14021

**List** dla K. N. Lublin wysłany od Cyganki. 14007

**List** dla „Pliszki" Bzin na poczcie od A. D. N. 13976

**Panna** wykształcona, gospodarna, muzykalna, mająca rocznego dochodu 1,500 rs., życzy sobie wyjść za wykwalifikowanego nauczyciela. Wymagania: prawość charakteru, zamiłowanie pracy, zdrowie i czerstwość: wiek do lat czterdziestu kilku. Oferty składać: stacja kolei Dąbrowskiej Bzin poste-restante dla „Pliszki." O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 9623

**Wdowiec** lat 54, katolik, przystojny, mający dwóch synów, lat 10 i 5, posiadający dom w Warszawie wartości 18 tysięcy rubli, oprócz tego domu pensji stałej 700 rs. rocznie, nie mając znajomości i czasu, poszukuje żony, żeby była dobrą matką i żoną, od lat 33 do 45, wdowy bezdzietnej lub panny z posagiem od 5 do 10 tysięcy rubli na wybudowanie oficyny, a powyższą sumę zabezpieczam na 1-ym numerze hypoteki po Towarzystwie. Łaskawe panie zwrócą uwagę, że będąc poważnym człowiekiem, nie ogłaszałbym na blagę i zaręczam słowem uczciwego obywatela. Oferty proszę składać poste-restante Warszawa dla „Obywatela" i zawiadomić w Kurjerze. 13891

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Bona** francuzka, świeżo przybyła z Paryża, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca.—Zgoda 6, mieszk. 8. 13850

**Człowiek** w sile wieku, poszukuje zajęcia magazyniera, inkasenta lub tem podobnej posady; w razie potrzeby może złożyć kaucję. Łaskawe oferty nadsyłać proszę: Tamka 21, mieszk. 7. 13777

**Człowiek** młody, energiczny, znający dobrze gospodarstwo rolne, fach drzewny, języki russki, polski, buchalterję, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Nowosenatorska 3, mieszkania 8. 13953

**Fotograf** specjalista, z niewielkim kapitałem, może objąć kierunek zakładu, istniejącego od lat wielu, jako administrator, dzierżawca lub wspólnik. Oferty i adresy w kantorze Kurjera pod lit. Z. P. 14035

**Gospodyni** młoda poszukuje miejsca do osoby pojedyńczej w starszym wieku. Oferty: „Stanisława № 60" kantor Kurjera. 13980

**Kasjer**-buchalter szpitala poszukuje mieszkania za rządztwo albo prowadzenia meldunków, może dopłacać. Nowolipie 44, mieszkania 6. 13703

**Kucharka** znająca doskonale kuchnię poszukuje miejsca. Ulica Browarna № 14, mieszkania 8. 13933

**Konwersatorka** posiadająca gruntownie francuski i niemiecki, życzy sobie wyjechać na wieś. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Konwersatorki." 13944

**Prowizor** lat 40, były właściciel kilku aptek w Królestwie, obecnie posiadający jedną z większych aptek w Cesarstwie, poszukuje zaraz na czas 6 do 8 tygodni miejsca zastępstwa zarządzającego w Warszawie lub na prowincji. Hoża № 5 domu, mieszkania 22, lub Piaseczno pod Warszawą, Obrąpalski 13001

**Młody** człowiek, wychowaniec szkoły handlowej zagranicznej, posiadający języki russki, polski, niemiecki i buchalterję, poszukuje zajęcia za skromne wynagrodzenie. Oferty sub J. K. 100 w Kurjerze Warsz. 13 71

**Osoba** młoda, znająca języki russki i niemiecki, za małem wynagrodzeniem poszukuje pracy. Oferty pod lit. A. E. 44 w kantorze Kurjera Warsz. 13642

**Osoba** niemłoda, z porządnej rodziny, chce przyjąć zajęcie wyręczenia pani lub dozoru dzieci, znająca szycie. Żelazna № 72, mieszk. 4, zastać do 10-ej zrana i od 4-ej po poł. 14036

**Osoba** dobrej rodziny, inteligentna, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dzieci. Aleksandrja 11, m. 2, od 12 do 2-ej. 14018

**Pracy** w Warszawie lub na prowincji szuka młody człowiek, polak, z dobrej rodziny, żonaty, który ukończył szkoły za granicą, z czynnościami kantorowemi, buchalterją obeznany, pisze ładnie, każdej pracy się podejmie. Wiadomość od 3—4-ej i po 8-ej wieczorem. Kotkowski, Sienna № 17, m. 2. 13124

**Rubli** 100—150 za wyrobienie posady biurowej w poważnej instytucji młodemu człowiekowi, który ukończył szkołę Kronenberga, następnie pracował 3 lata przy buchalterji.—Warunki: zajęcie najwyżej do godz. 5-ej i pensja minimum 60 rs. miesięcznie. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. Kz. K. 14050

**Stróż** prowadzący meldunki w języku russkim katolik, z kilkoletniemi świadectwami i kwalifikacją od władzy, poszukuje miejsca od św. Jana. Wiadomość w kiosku, Marszałkowska róg Hożej. 13813

**Terminatorzy**: Chłopcy uzdolnieni w kolodziejstwie, krawiectwie, szewctwie i ślusarstwie oraz ogrodniczki i do służby gospodarczej, potrzebują umieszczenia. Królewska 33, m. 4, od 2 do 4-ej po południu. 14011

**Zajęcia** na godziny szuka młody człowiek student. Może wyjechać na wieś. Oferty A. K. poste-restante 14052

**b) Zaofiarowane.**

**Bieliźniarka** do maszyny Whelera i dziurek potrzebna zaraz. Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6. 1397r

**Do** Bazaru bielizny, Elektoralna 4, potrzebny jest uczeń. 13934

**Niańka** niemka do dwojga dzieci, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. Leszno 3, mieszk. 3. 14028

**Niania** potrzebna w średnim wieku, z rekomendacją, do dwojga dzieci. Bonifraterska 9, Kryłów. 13428

**Osoba** znająca krawiecczyznę potrzebna jest na dni zaraz. Erywańska 3, m. 1. 13747

**Potrzebne** zdolne podręczne staniczarki i uczennice. Solna № 10, m. 7. 13679

**Potrzebne** podręczne do krawatów. Pańska № 3, m. 5. 13683

**Potrzebny** jest uczeń do warsztatu siodlarskiego, Leszno 23. 13650

**Potrzebna** panna umiejąca czesać, ubierać i do zajęcia się dzieckiem pięcioletniem, na wyjazd na całe lato. Chmielna 56, u gospodarza. 13587

**Panny** do spódnic, upinania i staników, kompletnie zdatne, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem, z obiadem. Aleksandrja 23, pracownia Bednarskiej. 13755

**Pisarz**-ekonom lub praktykant gospodarczy, kawaler, z dobrą rekomendacją, potrzebny zaraz. Własnoręczny opis życia nadesłać: administracja Radzimowic, poczta Strzegowo, gub. płocka. 12697

**Potrzebne** panny do sukien. Nowogrodzka 31, Ciszewska. 13510

**Potrzebni** sprzedawcy do artykułu spożywczego za prowizją. Kaucja rubli dwa. Wiadomość: Chmielna 98, m. 1. 13723

**Potrzebny** subjekt żonaty z kaucją rs. 400 do składu wódek. Wiadomość: ulica Twarda № 60, u Górskiego, w składzie wódek. 13676

**Potrzebne** są kompletnie uzdolnione panny do staników. Ulica Długa № 18, w pracowni Marji. 13685

**Potrzebna** jest panna uzdolniona do kapeluszy damskich. Graniczna № 16, mieszkania 13. 13326

**Potrzebne** uzdolnione staniczarki. Karmelicka № 6, m. 29. 13833

**Panna** do szycia trykotów na maszynie i do nauki potrzebne zaraz. Sienna № 71, mieszkania 3. 14054

**Potrzebny** jest chłopiec do interesu wódczanego za bufet, obeznany z tą czynnością.— Gnojna 11. 14018

**Potrzebna** bona polka z niemieckim i krawieczyzną. Nowy-Świat 21, m. 23. Także do wykończania pończoch. 13978

**Poszukuje** się młodej francuzki na letnie mieszkanie za pobyt. Orla № 6, mieszkania 34. 13982

**Potrzebna** panienka podręczna zaraz. Ul. Chmielna № 27, m. 18. 14022

**Potrzebny** kelner z kaucją zaraz. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 14025

**Potrzebny** czeladnik ślusarski na kasy, zaraz. Bielańska № 16. 13919

**Panna** uzdolniona w krawiecczyźnie potrzebna zaraz do nauki szycia oraz zdolne staniczarki. Szkoła kroju, Plac św. Aleksandra 14—6. 14030

**Potrzebna** jest zdolna prasowaczka do kołnierzyków i drobiazgów. Wiadomość: ulica Długa № 32, mieszkania 11. 14039

**Potrzebna** niemka do konwersacji do osoby pojedyńczej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. W. 14040

**Potrzebna** młoda panienka do handlu na wyjazd do kąpiel, z kaucją 10 rs. Bednarska 7, m. 25. 1394r

**Potrzebna** zdatna panna do staników i upinania na wyjazd. Wiadomość: Żórawia 19, m. 14. 13922

**Potrzebna** zaraz młoda energiczna panna lub kobieta samotna, umiejąca dobrze pisać i rachować, przerabiać garderobę damską oraz znająca i reperować bieliznę. Pralnia, hotel Angielski, zrana od 8 do 11-ej. 13957

**Robotnica** lub robotnik potrzebny do grubej maszyny pończoszniczej. Praktykant 18-letni płatny, pożądany. Wiadomość pomiędzy 12 a 1½ po południu i od 7½ wieczorem. Plac św. Aleksandra № 6, szwajcar Instytutu głuchoniemych wskaże. 13931

**Uczeń** przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reparacyjnego. Ulica Nowosenatorska 6. 13988

**Uczeń** potrzebny do cukierni. Ulica Elektoralna 28. 13949

**Zaraz** potrzebna staniczarka podręczna i do nauki. Marszałkowska 69, m. 3. 13896

**Zdolne** staniczarki potrzebne zaraz do pracowni Florencji, Królewska 31. 13762

**Żądana** młoda osoba do księgarni, mówiąca po polsku i po francuzku, z dobrą rekomendacją. Senatorska 29, m. 15, godz. 2. 13955

## Kupno i sprzedaż.

**Adres**: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 13550

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Kapitalna 10. 3r

**Adres**: Trębacka 3, pierwsze piętro. Bardzo tanio sprzedaję modne okrycia i żakiety.— Kupuję wszelką garderobę damską używaną. 13623

**A) Znakomita** sposobność. Kupuję całe urządzenia meblowe z kilku lub więcej pokojów, fortepiany, obrazy etc., płacę dobrze.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „S. K. X." 13939

**Adam** Kempiński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczynia kuchenne i na rozpłatę. 1348

**Bryczka** do sprzedania. Ulica Zajęcza № 8 (przez Tamkę). 13629

**Bryczka** do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 10. 13589

**Bardzo** korzystna sprzedaż. Skutkiem wyjątkowych okoliczności zaraz urządzenie sklepowe z towarem i mieszkaniem, warunki nadzwyczaj dogodne. Wiadomość: Śliska 10, dystrybucja, codziennie. 13440

**Bryczki** na resorach do sprzedania. Niska 62, wprost Smoczej. 13583

**Bicykl** 56" gałkowy, w dobrym stanie za 60 rs. Dworzec petersburski, ekspedycja pośpieszna. 13857

**Bryczka**-wolant, mało używana, tanio do sprzedania. Ul. Bagatela № 8, wprost ogrodu zoologicznego. 13950

**Bilard** do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 13994

**Chomonta** angielskie używane, w dobrym stanie, czarne i półplaterowane, cena przystępna, w zakładzie rymarskim J. Wiśniewskiego, Królewska № 33. 13987

**Cetry** gordony szczenięta tanio do sprzedania. Aleksandrja 11, m. 6. 14051

**Do sprzedania** meble z salonu i jadalni.— Nowogrodzka № 21, m. 6. 12974

**Do sprzedania** garnitury mebli, kozety, szezlongi, otomany, fotele pojedyńcze. Leszno № 7, mieszkania № 7. 13693

**Dla** miłośników sztuki polskiej. Do sprzedania dwa starożytne zegarki stołowe. Hoża 38, m. 29, od 4—7-ej. 13737

**Do sprzedania** żardynierka (massiw) mahoniowa. Plac Zamkowy № 103 mieszkania 7. 13734

**Do sprzedania** kareta trzyosobowa w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Przejazd, b. pałac Mostowskich, u szwajcara. 13701

**Do sprzedania** pies ponter czarny, podpalany, bardzo ładny, 7-miesięczny. Nowy-Świat № 12, m. 17. 13421

**Do sprzedania** stół jadalny, dwa łóżka.— Oboźna 7, m. 4. 14013

**Do sprzedania** ponysch (szaraban) nowy, wykwintnie wykończony oraz dwie karety trzyosobowe i lando czteroosobowe mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu, stróż wskaże. 13999

**Do sprzedania** rogi jelenie i głowa z ceментu. Jerozolimska 25, m. 21. 18965

**Dog** młody do sprzedania tanio. Chłodna 35, u stróża. 13927

**Do sprzedania** bryczka czteroosobowa, pojedynka lub na parę koni, mało używana.— Wiadomość u lakiernika, Wiejska № 18. 13608

**Do sprzedania** powóz parokonny na osiach oliwnych, wraz z chomontami angielskiemi, w dobrym stanie, za rs. 200, kucka arabska wraz z bryczką rs. 120. Widzieć można od 4-ej do 8-ej wieczorem w składzie węgla, Leszno № 82. 13688

**Do sprzedania** meble z salonu i jadalnego pokoju. Ulica Włodzimierska № 6, m. 8, od 3 do 6-ej. 13174

**Faeton** do sprzedania w dobrym stanie, na jednego i parę koni. Ulica Płaskowa № 4, garbarnia za rogatką powązkowską. 13775

**Faetonik** petersburski, kareta potrójna, wolant, bryczka i cztery chomonta angielskie. Plac św. Aleksandra № 9. 14041

**Fortepian** dobry, mocny, sprzedaje, rs. 90.— Krucza 21, mieszk. 6. 14037

**Fortepian** krótki, z blatem metalowym, w bardzo dobrym stanie, za rs. 100 i lustro duże w złoconych ramach za rs. 50. Wiadomość: Hoża № 2, w kawiarni. 13911

**Fortepian** krótki sprzedaję, wynajmuję rs. 3. Jerozolimska 84, mieszk. 12. 13270

**Garnitur** machoniowy, pluszem bordo kryty, także stolik machoniowy, sofka, szkatułka samogrająca, laska z kością słoniową do sprzedania. Bielańska 4, mieszk. 7. 13849

**Jest** do sprzedania bryczka eleganckа na resorach Mokotowska № 55. 13868

**Jest** do sprzedania bufet i kredens machoniowy, kuc prawdziwy szkocki, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, bardzo ładny i łaskawy. Wiadomość: ulica Świętokrzyska № 1, u stróża. 13658

**Kasę** ogniotrwałą, używaną numer piąty, ze skrytką, bardzo tanio sprzedam. Adresy zostawiać w Kurjerze pod „Okazja." 13951

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600

**Koński** ząb z gwarancją sprzedajemy po najniższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1385r

**Kucyk** ujeżdżony, z przyborami, jest do sprzedania. Warecka № 11, wiadomość u stróża. 13900

**Kredensy** trzydziałowe ozdobne, stoły i krzesła u stolarza, Twarda № 13. 13375

**Łubiny**: żółty, niebieski, po zniżonych cenach, L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. Koniczyna biała, czerwona, gorczyca, seradella, wyka i t. d., guano 14%, dery sezonowe. 1375r

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 13508

**Maszyny** do szycia, specjalnie gorsetów i trykotów, najnowszej konstrukcji. Julian Berg, Mazowiecka 16, skład maszyn. 872r

**Meble** za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 13376

**Meble**, wszelkie obstalunki na całe urządzenia albo pojedyńcze sztuki tapicerskie lub stolarskie, wykonywa solidnie i tanio Imbryczek, Jerozolimska 78, mieszkania 10. 13120

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 12951

**Meble**, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 13282

**Motory** gazowe używane, zagraniczne, 2 i 6-konne, do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod C. T. K. 13789

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 13748

**Maszyna** do szycia amerykańska Singera za rs. 23 do sprzedania. Krochmalna 44, mieszkania 15. 14011

**Meble**. Garnitur aksamitny bordo i toaleta machoniowa do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 59, piętro 3-cie, od frontu, od godz. 3 do 6-ej po południu. 13925

**Meble** rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 13759

**Meble** bordo salonowe, eleganckie, za 220 rs. Zielna 15, m. 2. 13635

**Niebywałej** taniości Dywany po 75 kop.— Warszawska Fabryka Dywanów, Kotzebue 2. 13697

**Niebywałej** taniości Portjery, para od rs. 5. Kotzebue 2. 13897

**Niebywałej** taniości Chodniki, od 12 do 90 kop. Kotzebue 2. 13697

**Niebywałej** taniości Firanki od kop. 12 łokieć. Kotzebue 2. 13697

**Niebywałej** taniości Korty na płaszczyki damskie, po cenach fabrycznych. Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

**Nowości** niebywałej taniości w plaidach na ubrania męskie, poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

**Około** 100 sążni drzewa sosnowego opałowego po rs. 6 oraz znaczna ilość trocin sosnowych do sprzedania. Wiadomość: Czerniakowska 75, u magazyniera Romana. 13667

**Otomana** mało używana do sprzedania. Żelazna 79, m. 11, od godz. 2—4-ej. 14057

**Obrazy** olejne na drzewie, stare, sprzedam.— Piękna 46, m. 8. 13572

**Pies** duży, zły, na łańcuch, do sprzedania.— Hoża 64. 13666

**Posadzka** dębowa i salonowa, sucha, dobra, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 4. 13634

**Powóz** do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 60, wiadomość u stróża. 13752

**Pianino** zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Długa 35, m. 5. 13713

**Pianino** fabryki Henri Herz w Paryżu, mało używane, za 300 rs., kosztowało 450 rs. Hoża № 52, miesz. 9. 13941

**Pianino** zagraniczne w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania. Nowogrodzka № 24 m. 12, od 4 do 6-ej. 13926

**Różne** meble do sprzedania. Marszałkowska № 90, wiadomość u stróża. 13754

**Siodło** damskie, mało używane, w dobrym stanie, z wszelkiemi przyborami, za cenę przystępną. Aleja Jerozolimska № 9, szwajcar wskaże. 13706

**Sprzedaje** się meble zagraniczne z powodu wyjazdu. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 60, mieszk. 6. 1370r

**Są** do sprzedania faetony nowe i używane, kocz z fordeklem i lando. Krakowskie-Przedmieście № 44. 13741

**Skrzynie** do sprzedania w sklepie z piernikami St. Prochnau, przy ulicy Hrabiego Berga. 13869

**Szwedzka** biała koniczyna korzec rs. 45.— Nasiona po niskich cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1396r

**Tanio** do sprzedania garnitur mebli w zupełnie dobrym stanie za rs. 40, wózek dziecinny i inne sprzęty. Chmielna 62, m. 18. 13656

**Uprząż** angielska na pojedynkę z bronzami i siodło męzkie. Nowy-Świat 47, skład węgli. 13776

**Umeblowanie** salonu zupełnie nowe, łóżko, materac sprężynowy, szafka nocna, umywalka jesionowa, garnitury, dywany, firanki, kwiaty do sprzedania. Handlarze wyłączeni.— Ordynacka 7, mieszk. 2. 12924

**Warsztaty** stolarskie, kuźnia polowa jest do sprzedania. Żelazna 52, wiadomość w sklepiku. 13361

**Weranda**, bilardy, krzesła ogrodowe i stoły, lampy i latarnie są do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 14026

**Wózek** dla chorego, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Ulica Sienna 13, mieszkania 70. 13998

**Wózek** galanteryjny do sprzedania za pół ceny. Mokotowska № 12, róg Marszałkowskiej, gdzie są, mieszkania 10. 13939

**Wózki** dla chorych są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno 23. 13649

**Wyprzedaż** reszty bijuterji po cenie niżej kosztu. A. Oraczewski, ul. Nowy-Świat 36, w oficynie lewej, trzecia sień. Tamże kasa ogniotrwała do sprzedania bardzo tanio. 13020

**Z powodu** wyjazdu za granicę sprzedaje się meble z 3-ch pokojów. Krucza 46, mieszkania 10. 13354

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble, portjery gabinetowe. Od 11 do 2-ej. Żórawia 11, m. 21, parter. 13643

**Z potrzeby** sprzedam otomanę urzędowej roboty, fotel. Ogrodowa 23, tapicer. 13675

**Zbywające**: tokarnię, bormaszyny, sztance, heblarki, kierat, waga 300-pudowa, waga chemiczna, rychtplata, welocyped, miechy, bryczka, platforma, do sprzedania. Chłodna 12, fabryka wag. 13722

**2 czarne** suknie kaszmirowe na osobę wysoką i tęgą. Także suknie mało używane i żakiety do sprzedania. Zielna 15, m. 2. 13661

## Interesa handl. i mająt.

**Anons**. Z powodu wyjazdu na korzystną posadę jest do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep bardzo dobrze się rozwijający. Oferty pod „Sklep" przyjmuje Kurjer. 13771

**Apteka** z obrotem 2—3,000 rs. jest poszukiwana. Oferty adresować proszę: Gałczyński w Żółkiewce. 13942

**Bawarja** korzystna, ze sprzedażą piwa butelkowego, zaraz do sprzedania. Wiadomość w składzie węgla, ulica Dobra № 35. 13841

**Do odstąpienia** korzystny interes dla kobiety, zapewniający przyzwoite utrzymanie i czyste zyski, za 1,500 rs. Oferty: Kurjer Warsz. L. J. 14020

**Do sprzedania** lub zamiany ładny majątek w gub. wołyńskiej. Elektoralna № 28, mieszkania 31, od 9 do 11-ej zrana. 1395r

**Do sprzedania** dom w pryncypalnej dzielnicy miasta, punkt nader ruchliwy, piękny ogród blisko 4,000 łokci kwadr. Dochód roczny około 10,000 rs. Wiadomość: Chmielna 80, mieszkania 5, do 10-ej zrana i od 3—4-ej po południu. 13940

**Dom** murowany na 12% netto do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 56, do 10-ej zrana, od 3—5-ej. 13937

**Dla fachowca** za bardzo przystępną cenę młyn parowy, piekarnia, propinacja, lodownia, sklep, piwnica, ogród owocowy, w którym się znajduje 150 sztuk drzewek oraz rozmaite zabudowania gospodarskie. Osada Latowicz, powiat nowomiński. Wiadomość: ulica Bednarska № 4, kąpiele Majewskich, u Tymińskiego. 13952

**Do odstąpienia** warsztat ślusarski z firmą i klijentelą, egzystujący od 1840 r. na dogodnych warunkach. Wiadomość: Widok № 22, Chodelski. 13918

**Dystrybucja** do odstąpienia. Wiadomość Świętojańska № 6, w dystrybucji. 1342

**Handel** win i towarów kolonjalnych na prowincji do sprzedania. Marszałkowska 149, mieszk. 3. 13534

**Handel** kolonjalny, spożywczo-dystrybucyjny, z kantorem pism i składem piwa butelkowego, z piwnicą z wejściem ze sklepu, z mieszkaniem złożonem z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, z pakamerem frontowym przy sklepie, lat 15 egzystujący w punkcie handlowym, do sprzedania z towarem i utensyljami za bardzo przystępną cenę, komorne tanie, interes dobry. Wiadomość: Grzybowska № 23, czerwone znaki. 13990

**Jest** do sprzedania interes kolonjalno-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Marjensztadt № 21, mieszkania № 18, do 10-ej zrana i od 6—9-ej wieczorem. 13768

**Krowiarnia** z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Nowogrodzka 23. 1373r

**Magle** do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 5. 13672

**Magle** do sprzedania. Ulica Rymarska № 14. 13137

**Mleczarnię** z sześcioma krowami sprzedam. Żórawia 29. 13416

**Majątek** z lasem, majątek niewielki z ładną rezydencją i dwa domy w okolicach placu św. Aleksandra, do sprzedania. Wiadomość u pełnomocnika, Nowy-Świat 27, m. 8, rano do 11-ej, od 3 do 6-ej. 14024

**Majątek** w dobrej glebie do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Częstochowie, J. Świątkowski. 14019

**Majątek** do sprzedania 40 włók, trzy wiorsty od kolei, propinacja, młyny, łąk dwukośnych 200 m., dwór dobry, ogród ładny, duży, inwentarz, budynki dobre. Wiadomość: Widok 17, od godz. 2 do 5-ej. 14015

**Magle** są do sprzedania. Ulica Leszno № 18. 13924

**Nie mam** czasu zająć się sprzedażą nieruchomości, wzywam pośrednika, za co otrzyma rs. 1,000. Powązki, koszary pułku Połtawskiego, od 9-ej do 11-ej zrana, nadzorca Iwanow. 13970

**Poszukuję** kupna magazynu mód. Oferty poste-restante „Febus." 13979

**Plac** frontowy, oficyna murowana, do sprzedania. Łucka 4, przy Żelaznej. 13975

**Potrzebny** wspólnik z kapitałem kilka tysięcy rubli do fabrykacji produktu niezbędnego, opatentowanego. Oferty pod S. B. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1369r

**Propinacja** w mieście powiatowem Włodawa, gubernji siedleckiej, liczącem oprócz stale konsystujących wojsk, przeszło 6,000 mieszkańców, jest do wydzierżawienia. O warunkach powziąć można wiadomość w zarządzie dóbr włodawskich w Różance, stacja pocztowa Włodawa. 13668

**Plac**, Dzielna 73, półpięta tysiąca łok., sprzedam za trzy tysiące kilkaset rubli. 13920

**Rubli** 8,000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej po Towarzystwie. Wiadomość u W-go Emila Marxa, adwokata przysięgłego, ulica Długa № 28. 13954

**Rubli** 11,000 do wypożyczenia w każdym czasie na pierwszy numer po Towarzystwie hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Marszałkowska 142, mieszk. 2, od 1 do 3-ej. 13501

**Rubli** 5,000 do ulokowania na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa. Grzybowska 41, m. 12. 13290

**Sklep** wiktuałów oraz sprzęty domowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Smocza № 50. 13207

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem do sprzedania zaraz z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie.—Złota № 60. 13552

**Sklep** narożny, duży, z oknem wystawowem: z dwoma pokojami, na skład wódek do wynajęcia. Marszałkowska № 95. 11126

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Solec № 38. 13823

**Sklep** wiktuałów do sprzedania za rs. 60.—Ulica Krochmalna № 44. 14045

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Żórawia № 1. 13973

**Sklep** mydlarski do odstąpienia z powodu ciężkiej choroby. Wiadomość: ulica Wronia № 62, Wojczyński, rano do 9-ej, po południu od 6-ej. 14009

**Sklep** żelazny i przybory szewckie do sprzedania za rs. 300. Solna № 3. 14027

**Sklep** spożywczy jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Wiadomość: Nowolipie № 13. 14003

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Ogrodowa № 19. 14001

**Sklepik** wiktuałów do sprzedania. Nowolipie № 6. 13962

**Sumy** do umieszczenia na pierwszy numer po Towarzystwie na nieruchomości warszawskie. Wiadomość u Karpińskiego, Włodzimierska 19. 13829

**Szynk** narożny, egzystujący lat trzydzieści do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Hoża № 2, w kawiarni. 13912

**Sprzedaję** magiel angielski albo wiedeński w każdym czasie. Aleja Jerozolimska № 76. 13624

**Szynk** do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: Szpitalna № 4, w restauracji. 13686

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny z kantorem pism do sprzedania. Żelazna 33. 1347r

**W procencie** od kapitału rs. 2,000 do 3,000 mogę dać pojedyńczej osobie mieszkanie i przyzwoite utrzymanie. Oferty proszę złożyć do Kurjera Warsz. pod lit. X. 10. Gwarancja pewna. 13627

**Z powodu** wyjazdu pralnia do sprzedania.—Ulica Pańska № 1. 13718

**Zaraz** w mieście Chełmie, gub. Lubelskiej, do sprzedania poczthalterja na 10 koni z końmi i całym kompletem. Kapitał potrzebny 1,500 — 2,000 rs. Wiadomość na miejscu u poczthaltera Baranowskiego. 13705

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep spożywczy wraz z dystrybucją. Leszno № 23. 13699

**Z powodu** choroby właściciela jest do sprzedania bez pośrednictwa, na b. korzystnych warunkach, dom z placem frontowym, 72 łokcie, z ogrodami owocowym, warzywnym i kwiatowym, wygodny dla emeryta, w obrębie Warszawy, przy stacji towarowej drogi żel. warsz.-wied. Pańska № 88, m. 15. 13709

**Zakład** przemysłowy mleczny, obrót 8,000 rs., zysk 150 rs. miesięcznie, do sprzedania za 2,500 rs. z powodu wyjazdu. Oferty: Kurjer W. N. 13929

**Za** 300 rs.! sprzedam handel korzystny, fabrykację, ajentury. Sosnowa 9, m. 6. 13958

**Żelazna** № 31. Sklep mydlarski do sprzedania. 14012

## Lokale.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**A) Od 1-go** lipca r. b. drugie piętro, 7 pokoi i salon z przedpokojem, pokojem dla służby, kuchnią, wodociągiem, zlewem i waterklozetem, za cenę rs. 1,300 rocznie. Ulica Królewska № 17. 10691

**Bednarska 24.** Dwa, trzy pokoje z alkową, kuchnią, wygodami od lipca. 13355

**Ciechocinek.** Różne lokale z komfortem urządzone, w blizkości łazienek głównych do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1295r

**Ciechocinek**, dobre lokale, najlepszy punkt, wynajmuję. Chmielna 60, 3. 13371

**Do wynajęcia** od 1 czerwca do 1 października r. b. salon i pokój, z balkonem, od frontu, z osobnem wejściem, na 2-m piętrze, z meblami lub bez. Marszałkowska № 107, mieszkania № 12. 14031

**Do wynajęcia** od 1 lipca mieszkanie z 4-ch pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, suche i ciepłe, na 1-m piętrze. Wiadomość: Krochmalna 54, u rządcy domu. 13971

**Do wynajęcia** od 1 lipca na parterze z ogrodem fruktowym, werendą, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia. Szczygla № 6—8, lub Okólnik № 7. 14016

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia pokój z meblami, usługą, samowar. Niecała 12, w dystrybucji. 14983

**Do wynajęcia** pokój duży, z meblami, usługą. Wspólna № 2, m. 6. 13967

**Dla** porządnych ludzi trzy frontowe ładne, duże, umeblowane pokoje, do wynajęcia osobno lub razem. Nowy-Świat 38, mieszkania 5, 2-e piętro. 14032

**Duży** pokój frontowy, osobne wejście, parter. Nowogrodzka 27, m. 1. 13989

**Do wynajęcia** pokoje umeblowane przy familji. Hortensja 7, m. 5. 13593

**Do wynajęcia** od 1 lipca mieszkanie: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokoik dla służby, zlew, wodociąg, waterklozet, oświetlenie gazowe z ozdobnemi lampami,, pierwsze piętro. Marszałkowska 80. 1376r

**Dwa** sklepy, z których jeden przez lat sześć zajmowała filja piekarni, odpowiednie na dystrybucję, handel żelaza lub inny proceder. Marszałkowska 80. 1377r

**Do wynajęcia** zaraz trzy sklepy w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej № 2; tamże do sprzedania kilkadziesiąt okien okutych różnej wielkości. Wiadomość u rządcy domu. 13644

**Do wynajęcia** 3, 6 pokojów, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Zielna 41. 13717

**Lokal** duży, osobny, na fabrykę lub zakład przemysłowy do wynajęcia. Hoża 64. 13664

**Letnie** mieszkanie składające się z 2-ch pokojów, kuchni i przedpokoju, do wynajęcia w każdym czasie, w miejscowości zdrowej, okolonej ogrodami owocowemi, nad rzeką w blizkości lasu i plantu kolejowego, 3 wiorsty od Skierniewic. Komunikacja z miastem łatwa. Usługa może być na miejscu. Wiadomość w Skierniewicach, w restauracji p. Zakrzewskiego przy Nowej ulicy. 13977

**Letnie** mieszkania, Terespolska, pół godziny od przystanku Dębe wiorsta, pokój 1 rubli 10, a 7 pokoi 50 miesięcznie, las sosnowy, woda bieżąca, kąpiel. Barwicki, za rogatką Mokotowską. 13774

**Letnie** mieszkanie przy stacji Wołomin. Miejscowość sucha i lesista. Wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 13921

**Letnie** mieszkanie, $2^1/_2$ wiorsty za rogatkami Marymonckiemi, za 25 rubli do wynajęcia. Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Piwna № 35. 14008

**Letnie** mieszkanie i troskliwa opieka dla panienek pod Otwockiem. Wiadomość: Złota 30, mieszk. 11, od 3—5. 14017

**Letnie** mieszkania w Wołominie st. dr. żel. W.-P. od rs. 20—150. Wiadomość: ul. Marszałkowska 109, m. 1. 13981

**Letnie** mieszkanie w Lisowicach, pod Koluszkami jest wolne. Wiadomość: Zgoda 1, u właściciela domu. 1361r

**Letnie** mieszkania są do wynajęcia w Sielcach po Książęcej drodze, po linji tramwajowej, rzędem z fabryką Sturmera. Tamże nabyć można ziemię do budowy mieszkań, po tanich cenach. Wiadomość na miejscu i hotel Europejski № 134, od godz. $4^1/_2$ do 6-ej. 13130

**Letnie** mieszkanie, 5 pokoi i kuchnia, w ogrodzie, za rubli 200. Ulica Bagatela № 6, stróż wskaże. 13851

**Letnie** mieszkania w Brwinowie, umeblowane, są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Bożeminskiego lub w Warszawie u Zyndrama, Aleje Jerozolimskie № 64. 13247

**Letnie** mieszkania w oddzielnych domkach, umeblowane, po 2—3 pokoje, z werendami, kuchniami, w miejscowości zdrowej, lesistej, 3 wiorsty od Wołomina stacji Petersburskiej. Wiadomość: Bracka № 5, m. 19. 13968

**Na letnie** mieszkanie do wynajęcia pałacyk, w pięknym ogrodzie położony, las blizko, miejscowość bardzo ładna, od Brwinowa półtorej wiorsty, może być na trzy mieszkania podzielony, z osobnemi wejściami. Wiadomość: Nowy-Świat 29, u Potrzebskiego. 13369

**Na letnie** miesiące od czerwca są w Fraskati Wiejska 10, m. 4, bezdzietnym dwa pokoje z kuchnią, do odstąpienia, z fortepianem i meblami. 13625

**Od 1-go** lipca 6 pokojów, werenda oszklona, przedpokój, pasaż, kuchnia etc., z widokiem na Wisłę, na 1-m piętrze. Oboźna róg Sewerynowa. 13758

**Pokój** z przedpokojem, może być z całodziennem utrzymaniem lub bez. Długa 6, mieszkania 5. 13792

**Piwnice** cztery do wynajęcia. Daniłowiczowska 7. 12865

**Pokój** umeblowany, w każdym czasie. Aleksandrja № 14, m. 12. 13258

**Przy** ulicy Szpitalnej róg Przeskok pod № 5, w domu elegancko urządzonym i skanalizowanym, do wynajęcia od św. Jana: a) na 1-m piętrze od frontu 6 obszernych pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, waterklozet, piwnica i góra wspólna; b) na 3-m piętrze od frontu 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, waterklozet, piwnica i góra wspólna; c) sklep narożny o dwóch oknach wystawowych, z salonem o 3-ch oknach, gabinetem, kuchnią, piwnicą i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u rządcy domu. 13574

**Przyjmuje** się już na letnie mieszkanie osoby ze wszelkiemi wygodami całodziennemi. W miejscu piękny park, z lasem w około, blizko kolei. Cena przystępna. Wiadomość: Chmielna № 28, m. 5. 13598

**Poszukuje** się od lipca, między Marszałkowską a Nowym-Światem, Hożą a Królewską 2-ch pokoi, o 2-ch wejściach, z kuchnią i innemi dogodnościami, w cenie dwiestu kilkudziesięciu rubli. Oferty pod napisem: „Lokal o 2-ch wejściach" przyjmuje kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 13991

**Pokój** obszerny, suchy, widny, bez mebli, z całodziennem utrzymaniem i usługą, dla pojedyńczej osoby, w blizkości Rymarskiej potrzebny od św. Jana. Adres zostawić: Leszno № 7, u stróża. 13985

**Piwnice** suche z półkami, oddzielnie lodownia z lodem do wynajęcia zaraz; mogą być dodane dwa pokoje. Wiad. Nowy-Swiat 53, u rządcy domu. 14023

**Pokój** słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 13943

**Pokoje** pojedyńcze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1392r

**Sklep** z oknem wystawowem, przedpokój i pokój od 1 lipca do wynajęcia. Chmielna № 56. 139[illegible]

**Trzy** pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 1-em piętrze, do wynajęcia od św. Jana. Jerozolimska № 85, mieszk. 15. 13700

**Tłomackie** 13. Do wynajęcia od lipca salon o 3-ch oknach, oraz dwa pokoje na 1-m piętrze od frontu, na kantor lub skład, 4, 3 i 2 pokoje z kuchnią, wodociągiem, zlewem etc. 13948

**Trzy** pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon—frontowe. 2-e piętro, do wynajęcia za rs. 375 rocznie. Ordynacka 12. 13997

**W rozkosznie** lesistej, rzecznej miejscowości, 24 wiorsty od Warszawy, mieszkania letnie i tamże willa i kolonja z 44 morgami dobrej ziemi, inwentarzem kompletnym i zasiewami do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 15, w sklepie. 1354r

**Wynajmuję** 2 pokoje lub 1 z łazienką, balkonem. Nowy-Świat 62, m. 20, 1-e piętro. 13603

**Zaraz** do wynajęcia 4 pokoje umeblowane, z wszelkiemi wygodami do 1-go lipca r. b. Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 13995

**2 pokoje**, przedpokój, schowanko; kuchnia z wodą, klozetem, słoneczne, oficyna, 3-e piętro, rs. 200 rocznie. Żórawia 43. 14033

**2 pokoje**, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, na 2-m piętrze, do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca. Mieszkanie świeżo odnowione. Niecała 12. 13478

**2 pokoje** kawalerskie frontowe, 2 wejścia, 2-e piętro, rs. 200 rocznie. Żórawia 43. 14034

**5 pokoi**, przedpokój, kuchnia, wodociąg, werenda, nie drogo, od lipca. Aleja Szucha 19, wprost botaniki. 13825

## Doniesienia rozmaite.

**A) Pracownia** bielizny męzkiej, dawskiej, dziecinnej „Józefy," Chłodna 10, wprost kościoła, poleca wielki wybór bielizny gotowej, przyjmuje obstalunki na wyprawy dla dorosłych i panienek na pensię, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz wstawianie gorsów od 45 kop. i wszelką reparację. Znaczenie bielizny. Wszystko po cenach możliwie nizkich. 12944

**A) Pasmanteryjno**-szmuklerskie wyroby i dżetowe modne, sprzedaję i przyjmuję obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro front. 13928

**Akuszerka** S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 14014

**Biedna** nauczycielka chora, pozbawiona wszelkich środków do życia, z polecenia lekarzy potrzebuje wyjechać na świeże powietrze, błaga o pomoc. Piekarska № 14, m. 5. 13932

**Blachy** № 2815 r. 1891 na obroży z dzwonkiem zaginionego mopsa. Kto go odprowadzi Graniczna 10, m. 10, otrzyma sowitą nagrodę. 13893

**Nagrody** rs. 3. Maleńki piesek, maści czarnej z białem, szerść gładka, uszy sterczące do góry, z dwonkiem i pąsową wstążką zginął 1 (13) maja wieczorem na ul. Czystej, wabi się Mars. Uprasza się o odprowadzenie do kapitana Kosowa, sztab okręgowy na Saskim placu. 13936

**Nowości** nadeszły do składu papieru i galanterji C. Przybylskiego, ul. Marszałkowska № 49—które poleca po cenach najniższych. 11474

**Piegi** niszczy niezawodnie „Albarosa" z apteki F. Dziechcińskiego, Krak.-Przedm. № 59, wprost resursy obywatelskiej. 1310r

**Psom** Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1327r

**Szaniawski** urządza tanio i dobrze dzwonki elektryczne. Żórawia 24. 14002

**Suczka** popielata, kaleka na tylne nóżki, przybłąkała się. Ul. Długa № 26, mieszkania 6. 14056

**Sklep** spożywczy J. Mowczanowskiego, Bielańska № 1, poleca mąkę wyborową lubelską, kasze rozmaite, masło doskonałe z dominium Górki, gomółki, powidła, octy, oliwę, musztardę, konserwy, towary kolonjalne, nowalje. 13641

**Za bezcen!** Z powodu potrzeby nagłego wyjazdu do sprzedania za pół darmo liczny zbiór obrazów, akwarel i szkiców pierwszorzędnego pędzla, sprzedaż pojedyńczo. Rzadka sposobność dla amatorów. Ceny od paru rubli. Codziennie od 11-ej do 3-ej po południu. Miodowa № 12, mieszk. 24, (oficyna poprzeczna pierwsze piętro). 12968

**12 maja** (30 kwietnia) 1891 r. opłacającemu podatek w izbie skarbowej, skradziono portmonetkę skórzaną w miedzianej oprawie, zawierającą $^3/_4$ losu loteryjnego № 18474 i świadectwo szlacheckiego banku ziemskiego 175 rs № 6852—14. Tegoż dnia zawiadomiono VII-my cyrkuł, ogłoszono w Gazecie Policyjnej i podano prośbę do zarządzającego kantorem Banku Państwa. 13959

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Мая 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).